

# PRZEGLĄD RADCOWSKI

ISSN 2391-9159

Czasopismo Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu

Nr 22/2019  
Kwiecień



**Spotkanie Noworoczne**

**Ślubowanie  
aplikantów radcowskich**

**Dzień Kobiet  
w OIRP we Wrocławiu**



## Szanowne Koleżanki, Szanowni Koledzy,

Już niedługo Święta Wielkanocne, czas refleksji i odpoczynku w gronie najbliższych. Z tej okazji, na wstępie, chciałbym wszystkim Koleżankom i Kolegom życzyć radosnych, spokojnych i udanych Świąt Wielkiej Nocy. Oddając w Państwa ręce już dwudziesty drugi numer naszego Przeglądu Radcowskiego chcę zwrócić uwagę na wydarzenia, które miały miejsce w 2019 roku.

Tradycyjnie, jak co roku, odbył się już szósty Bal przebierańców w restauracji Letnia, na terenie ogrodu zoologicznego, organizowany przez panią Skarbnik Joannę Łabędzką. Bal zgromadził zarówno stałych bywalców, jak i nowe twarze. Wraz z nowym rokiem i nową tradycją w naszej Izbie przywitaliśmy aplikantów radcowskich. Uroczyste ślubowanie odbyło się w Sądzie Okręgowym we Wrocławiu, w sali imienia Mirosława Filipowicza.

Komisja ds. Integracji Środowiska i Promocji Zawodu, kierowana przez panią Wicedziekan Paulinę Sosnowicz, zorganizowała Spotkanie Noworoczne, Mistrzostwa Narciarskie oraz Dzień Kobiet. Spotkanie Noworoczne odbyło się już po raz trzeci w Narodowym Forum Muzyki. Głównym organizatorem wydarzenia była pani mecenas Anna Mazur. W licznym gronie ponad 200 koleżanek i kolegów radców prawnych oraz zaproszonych gości, w tym prezydenta Wrocławia, przywitaliśmy Nowy Rok życząc sobie aby był on dla nas udany.

Ważnym zimowym wydarzeniem, które zebrało zarówno naszych radców prawnych i aplikantów, a także przedstawicieli innych zawodów prawniczych były I Dolnośląskie Mistrzostwa Prawników w Narciarstwie Zjazdowym oraz Snowboardzie przygotowane przez przewodniczącego sekcji narciarskiej, aplikanta radcowskiego pana Piotra Szymczyka. W trakcie zawodów możliwa była nauka jazdy na nartach dla nowych miłośników białego szaleństwa. Wydarzenie cieszyło się sporym zainteresowaniem, co daje nadzieję na jego kontynuację.

Kolejną ważną datą dla naszej Izby był Dzień Kobiet organizowany tym razem przez panią mecenas Martynę Rogalę-Rolewską. Duży wybór zróżnicowanych atrakcji spowodował ogromne zainteresowanie naszym wydarzeniem. Mam nadzieję, że nasze koleżanki były zadowolone. W zimowym sezonie odbyło się także szkolenie wyjazdowe do Karpacza, nad którego przebiegiem czuwał pan mecenas Artur Górecki. Relacja wewnątrz numeru.

A teraz pokrótce co przed nami: W kwietniu br. odbędzie się finał Konkursu „Kancelaria Przyszłości” organizowany przez Komisję Zagraniczną pod okiem pani mecenas Izabeli Konopackiej. W czerwcu same sprawdzone wydarzenia takie jak Dzień Dziecka, Piknik Radcowski z okazji dnia Radcy Prawnego, czy Rejs Niebieskich Żabotów. Zajrzyjcie w nasze kalendarium na stronie [www.oirp.wroclaw.pl](http://www.oirp.wroclaw.pl). Wszystkie daty wydarzeń są już znane. Liczę na Waszą obecność! Do zobaczenia! ●



# Spis treści

## 04 KALENDARIUM



### 06 Z ŻYCIA SAMORZĄDU

06 **Pozycjonowanie stron www – tak czy nie?**

Leszek Korczak

08 **Weryfikacja uprawnień radców prawnych przez sądy przy wykorzystaniu systemu teleinformatycznego**

Anna Zalesińska

10 **Konkurs Krajowej Rady Radców Prawnych „Kryształowe Serce Radcy Prawnego”**

Małgorzata Nierzewska

12 **Witamy nowych radców prawnych**

Paulina Sosnowicz



### 14 RÓŻNY PUNKT WIDZENIA

14 **Syndrom grupowego myślenia**

Krystyna Stoga



### 17 SENIORZY SENIOM

17 **Seniorzy seniorom**

Bożena Ptaszyńska-Spędzia



### 18 AKTUALNOŚCI

18 **Za mundurem panny sznurem?**

Izabela Konopacka

21 **Ja, robot!**

Robert Staszewski



### 25 OKIEM RZECZNIKA DYSCYPLINARNEGO

25 **Radca prawny ukarany za brak nadzoru nad pracownikiem**

Marcin Kania



### 28 APLIKACJA

28 **Ślubowanie aplikantów radcowskich**

Irmina Osman

31 **Znowelizowane przepisy dotyczące aplikacji radcowskiej oraz patronatu**

Martyna Rogala-Rolewska, Milena Szostak-Kałużka



38

## SKOLENIA

**Sprawozdanie ze szkolenia wyjazdowego w Karpaczu w dniach 11–13.01.2019 r. oraz z zawodów w piłkarzki o puchar Dziekana Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu**

Krystian Mularczyk



40

## WSPÓŁPRACA Z ZAGRANICĄ

**Sytuacja kobiet – prawników w biznesie i samorządach**

Izabela Konopacka



42

## WYDARZENIA

**Spotkanie Noworoczne ze smyczkiem w tle**

Anna Mazur

45

**Dzień Kobiet w OIRP we Wrocławiu**

Martyna Rogala-Rolewska



47

## SPORT

**Szkolenie lawinowe (Sekcja RP Góry)**

Karolina Fedoruk-Ceglarz

50

**Relacja z I Dolnośląskich Mistrzostw Prawników w Narciarstwie Zjazdowym i Snowboardzie**

Piotr Szymczyk

52

**Zaproszenie do zapisania się i uczestnictwa w Sekcji Nordic Walking i Rowerowej przy OIRP we Wrocławiu**

Beata Janikowska

54

**Zaproszenie do Sekcji RPGóry OIRP we Wrocławiu**

Monika Teler

55

**Ambitne cele Sekcji Biegowej OIRP we Wrocławiu**

Wojciech Zakrzewski



57

## FELIETON

**Na styku prawa i technologii – relacja z Global Legal Hackathon 2019**

Agnieszka Poteralska



61

## WYWIAD

**U malucha na talerzu. Wywiad z Martą Jas-Baran**

Przeprowadziła: Beata Kozieł



# Kalendarium

• KWIECIEŃ •						
PN	WT	ŚR	CZ	PT	SB	ND
1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30					

• CZERWIEC •						
PN	WT	ŚR	CZ	PT	SB	ND
					1	2
3	4	5	6	7	8	9
10	11	12	13	14	15	16
17	18	19	20	21	22	23
24	25	26	27	28	29	30

**04**

kwietnia

**Szkolenie czwartkowe**  
„Projektowane zmiany w procedurze cywilnej. Nowe uprawnienia i obowiązki pełnomocników procesowych”

**04**

kwietnia

**Dni otwarte**  
w OIRP we Wrocławiu

**05**

kwietnia

**Konferencja**  
„Mediacja w sferze publicznej. Szanse i zagrożenia”

**11**

kwietnia

**Szkolenie czwartkowe**  
„Artificial Intelligence and Big Data”

**12**

kwietnia

**Finał Międzynarodowego Konkursu FBE „Kancelaria Przyszłości”**

**25**

kwietnia

**„Ogólnopolska Akademia – Konkurs Wiedzy o Prawie” IV Edycja**

**25**

kwietnia

**Szkolenie czwartkowe**  
„Postępowanie cywilne – odrębne”

**09**

maja

**Szkolenie czwartkowe**  
„Przestępstwa w obrocie gospodarczym – wybrane zagadnienia materialnoprawne”

• MAJ •						
PN	WT	ŚR	CZ	PT	SB	ND
		1	2	3	4	5
6	7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18	19
20	21	22	23	24	25	26
27	28	29	30	31		

**11–12**

maja

**Wspinaczka w Sokolikach**  
z instruktorem

**23**

maja

**Szkolenie czwartkowe**  
„Ordynacja podatkowa – najistotniejsze zmiany obowiązujące od 1 stycznia 2019 r.”

**24**

maja

**Konkurs plastyczny**  
dla dzieci i młodzieży

**24–26**

maja

**Szkolenie Wyjazdowe –**  
Polanica Zdrój

**06**

czerwca

**Szkolenie czwartkowe**  
„Arbitraż online w Polsce”

**08**

czerwca

**Dzień Dziecka**

**08**

czerwca

**Rejs Niebieskich Żabotów**

**13**

czerwca

**Szkolenie czwartkowe**  
„Zmiany w przepisach o prowadzeniu działalności gospodarczej”

**28**

czerwca

**Ślubowanie**  
radców prawnych

**29**

czerwca

**Bieg o Puchar Dziekana**

**29**

czerwca

**Piknik radcowski**



# PIKNIK Z OKAZJĄ



DNIA RADCY PRAWNEGO  
OIRP WE WROCŁAWIU

29 CZERWCA 2019 R., 15:00

OGRÓD PRZY SIEDZIBIE



Bieg o Puchar Dziekana  
OIRP we Wrocławiu



29 czerwca 2019 r.  
START: 9:00

# Pozycjonowanie stron www – tak czy nie?

Leszek Korczak, Dziekan OIRP we Wrocławiu



Fot. simplu27, Pixabay.com

**P**ostanowieniem z dnia 8 stycznia 2019 r. (sygn. akt II DSI 9/18) Sąd Najwyższy uznał, że płacenie za uzyskanie pierwszeństwa kolejności wyświetlenia informacji o kancelarii adwokackiej stanowi delikt dyscyplinarny.

Uznano tym samym pozycjonowanie kancelarii za zakazaną etyką adwokacką reklamę. Oceniając wpływ wydanego orzeczenia na praktykę wykonywania zawodu przez radcę prawnego należy w pierwszej kolejności zwrócić uwagę na odmienności uregulowań w Zbiorze Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu oraz naszego Kodeksu Etyki Radcy Prawnego. Zbiór Zasad wprost w § 26 stanowi, że adwokata obowiązuje zakaz korzystania z reklamy (...).

Ponieważ w dalszej części Zbioru określone są, w sposób pozytywny, rodzaje dopuszczalnego informowania o wykonywaniu zawodu adwokata – każde zachowanie wychodzące poza to dopuszczalne informowanie może być uznane za reklamę – czyli w konsekwencji za delikt dyscyplinarny. Inaczej jest w przypadku Kodeksu Etyki Radcy Prawnego. Zawiera on pojęcia: „informowanie o wykonywaniu zawodu” oraz „pozyskiwanie klienta”. W obu tych przypadkach stawia te same wymagania stanowiąc, że zakazane jest informowanie o zawodzie i pozyskiwanie klienta sprzeczne z prawem, dobrymi obyczajami lub naruszające godność zawodu radcy prawnego.

Rozpatrując więc potencjalny zarzut wykorzystywania pozycjonowania strony

internetowej należałoby to ocenić pod kątem dobrych obyczajów lub naruszenia godności zawodu – natomiast o sprzeczności z prawem absolutnie nie można tu mówić. W mojej ocenie w dzisiejszych czasach trudno mówić też o naruszeniu dobrych obyczajów czy też godności zawodu. Należy zwrócić uwagę na upływający czas, zmieniające się realia rynkowe i powszechną obecność nowych technologii w praktyce pracy radcy prawnego.

Nie chodzi oczywiście o to, że teraz wszystko jest dozwolone, ale należy mieć na uwadze, że granice dopuszczalności określonych zachowań, siłą rzeczy, ulegają przesunięciu i nie pozostają w tym samym miejscu, gdzie były przykładowo w latach dziewięćdziesiątych, gdy zaczynałem wykonywać zawód. Kto ma wyznaczać te granice – odpowiedź jest dwutorowa – po pierwsze uregulowania zasad etyki po drugie praktyka rzeczników i sądów dyscyplinarnych wszystkich naszych 19 okręgowych izb radców prawnych korygowana orzeczeniami Wyższego Sądu Dyscyplinarnego.

Aktualnie rozwiązanie kodeksowe, posługujące się ogólnymi sformułowaniami, takimi jak dobre obyczaje czy godność zawodu jako dobre rozwiązanie. Jestem

przeciwnikiem szczegółowej regulacji – np. w regulaminie wykonywania zawodu – albowiem z istoty zasad etyki wynika, że mają mieć one wartościujący, ogólny charakter, a ponadto każdą nawet najbardziej szczegółową regulację wyprzedzi życie w postaci nowych, nieznanych wcześniej narzędzi IT wykorzystywanych w pracy radcy prawnego.

Dla oceny pozycjonowania strony www pod kątem zgodności z Kodeksem Etyki Radcy prawnego należy zwrócić także uwagę na art. 35 pkt 3 Kodeksu. Stanowi on, że radca prawni może informować o wykonywaniu zawodu, pozyskiwać klientów oraz wykonywać czynności zawodowe drogą elektroniczną, jeśli (...) nie korzysta z form aktywności dostępnych drogą elektroniczną (...) w sposób utrudniający innym radcom prawnym dostęp do rynku. Innymi słowy przy ocenie zachowania radcy prawnego należałoby ocenić czy pozycjonowanie własnej kancelarii stanowi utrudnienie innym radcom prawnym dostępu do rynku. Wydają się, że bardziej stanowi to ułatwienie dostępu do rynku danemu radcy prawnemu – a nie utrudnienie innym – chyba, że każde ułatwienie stanowi jednocześnie utrudnienie innym – jednakże taka interpretacja byłaby chyba za daleko idąca. •



Fot. Nmedia, Fotolia.com



# Weryfikacja uprawnień radców prawnych przez sądy przy wykorzystaniu systemu teleinformatycznego

Anna Zalesińska, radca prawny, doktor

**Z**godnie z przepisami ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze (Dz.U. 2016 poz. 177), nowelizacjami Kodeksu postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw z dnia 15 stycznia 2015 r. (Dz.U. 2015 poz. 218) i 10 lipca 2015 r. (Dz.U. 2015 poz. 1311) organy samorządów zawodowych oraz inne instytucje mają obowiązek przekazywania sądom danych o profesjonalnych uczestnikach postępowania sądowego (radcach prawnych, adwokatach, rzecznikach patentowych, komornikach, prokuratorach, radcach prawnych Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej oraz notariuszach, a także odpowiednio aplikantach lub asesorach).

Zgodnie z art. 60<sup>1</sup> ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych Krajowa Rada Radców Prawnych zapewnia sądom dostęp do list w zakresie:

- » imienia i nazwiska radcy prawnego, aplikanta radcowskiego lub prawnika zagranicznego,
- » numeru PESEL, o ile radca prawny, aplikant radcowski lub prawnik zagraniczny go posiada,

- » daty uchwały o wpisie na listę i numer wpisu na listę,
- » daty uchwały o skreśleniu z listy,
- » w przypadku radców prawnych i prawników zagranicznych – informacji o zawieszeniu prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego,
- » formy wykonywania zawodu i adresu do doręczeń,
- » w przypadku aplikantów radcowskich – informacji o zawieszeniu w prawach aplikanta oraz informacji o prawie określonym w art. 35<sup>1</sup> ust. 1 i 2.

W związku z przyjęciem wyżej opisanych przepisów, Minister Sprawiedliwości powierzył Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu realizację ogólnopolskiego projektu *Wymiana danych pomiędzy sądami powszechnymi a samorządami zawodowymi (RPA)*, który zakłada budowę systemu RPA. Ponadto, projekt odpowiada na potrzeby związane z ułatwieniem procesu przekazywania i tworzenia list obrońców z urzędu drogą elektroniczną zgodnie z treścią rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 27 maja 2015 r. w sprawie sposobu zapewnienia oskarżonemu korzystania z pomocy obrońcy z urzędu (Dz.U. z 2015 r. poz. 816 ze zm.).

Celem ogólnym systemu jest usprawnienie dostępu sądów powszechnych do aktualnej, zbiorczej informacji o profesjonalnych uczestnikach postępowania sądowego, a w konsekwencji bieżące wsparcie funkcjonowania jednostek organizacyjnych wymiaru sprawiedliwości. System RPA ma umożliwić gromadzenie i udostępnienie zbiorczo informacji o profesjonalnych uczestnikach postępowania sądowego, przekazywanych przez samorządy zawodowe i inne zobowiązane do tego instytucje, oraz jego integrację z systemami obsługi spraw w sądach. W efekcie, system RPA umożliwi bieżącą weryfikację uprawnień do wykonywania zawodu przez możliwość weryfikacji wpisu (informacje o zawieszeniu, skreśleniu, śmierci, etc.) oraz wyeliminowanie z toku postępowania tych osób, które podają się za profesjonalnych pełnomocników, a nigdy nie posiadali takich uprawnień lub je z różnych przyczyn utracili (np. wskutek orzeczenia sądu dyscyplinarnego). Celem projektu jest również usprawnienie postępowań sądowych poprzez zmniejszenie ilości błędów w toku wyznaczaniu pełnomocników z urzędu oraz bieżącej weryfikacji ich uprawnień. Weryfikacja odbywa się na etapie wpływu pisma do sądu z pozycji sekretariatów sądowych, jak również możliwa jest na sali rozpraw. Krajowa Izba Radców Prawnych przekazała dane do systemu w 2017 r. Dane te aktualizowane są w cyklach dobowych zgodnie z aktualną treścią wpisów.

Aktualnie Ministerstwo Sprawiedliwości uruchamia dwie istotne z punktu widzenia radców prawnych integracje, to jest z systemem repertoryjno-biurowym funkcjonującym w sądach oraz z Portalem Informacyjnym. Oznacza to, że pracownicy sądów będą automatycznie informowani o jakichkolwiek niezgodnościach pomiędzy treścią wpisów zagregowanych w bazie KIRP a danymi, którymi posługuje się

radca prawny. Przykładowo jeżeli radca prawny zmienił nazwisko i nie poinformował o tym KIRP sąd dostanie notyfikację o zaistniałej niezgodności i wezwie radcę prawnego (odpowiednio również aplikanta) do wyjaśnienia tych kwestii po stronie samorządu zawodowego. W przypadku Portalu Informacyjnego, z uwagi na jego subsydiarny charakter, nastąpi czasowe pozbawienie radcy prawnego dostępu do sprawy do czasu wyjaśnienia niezgodności danych i ich korekty po stronie systemu samorządu zawodowego. System będzie działał z automatu i dotyczy wszystkich zidentyfikowanych różnic.

Dodatkowo z dniem 1 kwietnia 2019 r. wchodzi w życie nowelizacja Ustawy z 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym, która upoważnia m.in. do złożenia sprawozdania finansowego do repozytorium dokumentów finansowych adwokata, radcę prawnego lub prawnika zagranicznego, których dane udostępniła KRRP i NRA sądom i Ministerstwu Sprawiedliwości za pośrednictwem systemu informatycznego. W takim przypadku adwokat, radca prawny lub prawnik zagraniczny powołuje się na udzielone mu pełnomocnictwo i podpisuje zgłoszenie kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym lub podpisem osobistym. Dane radców prawnych są pobierane z systemu ewidencji danych SORP, którym dysponują okręgowe izby radców prawnych. Zatem bardzo istotną sprawą jest aby te informacje były **aktualne** i **kompletne** (w szczególności nr PESEL).

W związku z powyższym **konieczne jest dokonanie w możliwie najkrótszym czasie weryfikacji aktualności danych zawartych w systemie OIRP Wrocław** za pośrednictwem właściwej zakładki dostępnej w Extranet lub w biurze OIRP we Wrocławiu. ●

# Konkurs Krajowej Rady Radców Prawnych „Kryształowe Serce Radcy Prawnego”

Małgorzata Nierewska

**K**onkurs „Kryształowe serce radcy prawnego” zorganizowany został po raz pierwszy przez Krajową Radę Radców Prawnych w 2009 roku. O tego czasu, rocznie okręgowe izby przedstawiają kandydatów do tego zaszczytnego tytułu spośród swoich członków.

Regulamin konkursu przewiduje, że tytuł ten może otrzymać radca prawny lub aplikant radcowski, który w danym roku wyróżnił się pomocą pro bono na rzecz osób fizycznych, organizacji społecznych, instytucji realizujących cele publiczne, kościołów, związków wyznaniowych, uchodźców, repatriantów lub osób dotkniętych klęskami, w szczególności poprzez świadczenie nieodpłatnej pomocy prawnej, czy prowadzenie działalności społecznej, dobroczynnej i edukacyjnej. Zgłoszenia kandydatów do konkursu dokonują zazwyczaj radcowie prawni, ale także mają prawo zgłaszać społeczności lokalne, organizacje społeczne, stowarzyszenia, kościoły i związki wyznaniowe, organy administracji publicznej i wymiaru sprawiedliwości, środowiska prawnicze oraz beneficjenci nieodpłatnej pomocy prawnej.



Fot. Krajowa Izba Radców Prawnych

Laureaci konkursu otrzymują tytuł honorowy „Kryształowe Serce Radcy Prawnego” wraz z dyplomem oraz statuetką, wręczaną przez Prezesa Krajowej Rady Radców Prawnych na uroczystej gali, w obecności innych laureatów i zaproszonych gości.

Tytuł „Kryształowe serce radcy prawnego” w latach 2009–2018 otrzymali niżej wymienieni radcowie prawni z naszej Izby (z tym, że w II edycji tytuł otrzymała cała nasza OIRP):



Pierwszy z prawej: Prezes KRRP Maciej Bobrowicz, druga z prawej: mec. Felicita Brzozowska; fot. Jacek Barcz

- » 2009: mec. Krzysztof Bramorski,
- » 2010: Okręgowa Izba Radców Prawnych we Wrocławiu,
- » 2011: mec. Sylwia Zarzycka,
- » 2012: mec. Piotr Dąbrowski,
- » 2013: mec. Wiesława Kusiak,
- » 2014: mec. Henryk Krakowczyk,
- » 2015: mec. Robert Staszewski,
- » 2016: mec. Beata Janikowska,
- » 2017: mec. Dorota Seweryn-Stawarz,
- » 2018: mec. Irena Menzel.

W tym roku Rada Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu wybrała, ze zgłoszonych kandydatur, panią **mec. Felicite Brzozowską**. Pani Mecenasa – w ramach działalności pro bono – od kilku lat udziela systematycznie bezpłatnych porad prawnych w ramach Poradni Bezpłatnych Porad Prawnych działającej przy

OIRP we Wrocławiu. Oprócz tego zajmuje się też działalnością edukacyjną biorąc aktywny udział w różnych programach dedykowanych dla młodzieży szkolnej. Ponadto zgłosiła swój udział w takich ważnych społecznie wydarzeniach jak Dzień Otwarty dla społeczności ukraińskiej i „Radcowie dla Kobiet”.

Wszyscy laureaci nagrody „Kryształowe serce radcy prawnego” dają swoim zaangażowaniem w pracę dla samorządu radcowskiego oraz na rzecz mieszkańców naszego miasta wspaniały przykład dla innych radców prawnych.

Nagroda ta stanowi nie tylko docenienie ich zaangażowania w inicjatywy pro bono, ale jest jednocześnie zobowiązującym wyzwaniem na przyszłość. ●



# Witamy nowych radców prawnych

Paulina Sosnowicz, Wicedziekan Rady



## W ostatnim czasie do grona wrocławskich radców prawnych dołączyli:

- » mec. Marta Langner,
- » mec. Adrian Matuła,
- » mec. Wojciech Błasiak,
- » mec. Paweł Matusiak,
- » mec. Małgorzata Garczyńska,
- » mec. Diana Filipowicz-Urbaś,
- » mec. Anna Jodłowska,
- » mec. Marta Kaczmarczyk,
- » mec. Alina Rogowska,
- » mec. Marek Walas. ●



**Interesuje Cię rozwój naszego  
zawodu?**

**Interesuje Cię z jakimi problemami  
spotykają się radcowie prawni  
w innych miastach?**

**Chcesz być częścią jedynej w swoim  
rodzaju wydarzenia?**

**DOŁĄCZ DO NAS!!!**

**Zorganizuj z nami  
IV Forum Młodych  
Radców Prawnych  
we Wrocławiu**

Dowiedz się więcej pisząc na  
na [integracja@oirp.wroclaw.pl](mailto:integracja@oirp.wroclaw.pl)

# Syndrom grupowego myślenia

Krystyna Stoga, radca prawny

**Z**bliżający się okres wyborczy do organów samorządu radcowskiego w roku 2020 skłania do dyskusji nad problemami nurtującymi nasze środowisko.

Jedną z takich spraw jest potrzeba zastanowienie się wspólnie nad pytaniem: *Czym powinien kierować się radca prawny wybrany przez zgromadzenie okręgowej izby jako delegat na KZRP lub członek KRRP przy podejmowaniu decyzji?*

Pytanie to, z uwagi na okres wyborczy, nabiera dla członków samorządu, zwłaszcza młodszego pokolenia, wyjątkowej aktualności.

## **Czy w przypadku organów kolegialnych możemy mówić o syndromie grupowego myślenia?**

Aby udzielić odpowiedzi na postawione na wstępie pytanie niezbędne jest zdiagnozowanie aktualnego stanu faktycznego i regulacji prawnych dotyczących tematu. Problem należy rozpatrywać w dwóch aspektach, tj. zasad wynikających z przepisów prawa, szeroko rozumianego (ustaw i przepisów wewnętrznych samorządu), jak też praktyki jaka wykształciła się w minionych latach. Należy przy tym brać pod uwagę, że wybrany delegat na Zjazd lub członek KRRP działa **zawsze** jako członek



Fot. 889520, Pixabay.com

**organu kolegialnego.** Nie działa bowiem wyłącznie na własną odpowiedzialność, aczkolwiek można ustalić jaką reprezentował „opcję” w trakcie głosowań. Działa w ramach wyodrębnionej ustawowo struktury organizacyjnej samorządu – kolegialnego organu realizującego zadania wynikające z ustawy. Zadania te określone są w art. 40 ust. 1 ustawy o radcach prawnych i tu ciekawostka: od uchwalenia ustawy nie zmieniono treści tego przepisu.

Niezależność samorządu została dodatkowo wzmocniona po uchwaleniu Konstytucji RP w art. 17 ust. 1. Istotną cechą kolegialnych organów samorządu jest także to, że ich zadania są wyraźnie, ustawowo rozgraniczone. Tym samym jeden organ nie może wkraczać w zadania drugiego.

To są te ważne bezpieczniki niezależności samorządu, ale jednocześnie wskazówki jak te zasady należy stosować w praktyce. Wybrany delegat (członek organu) ma zgodnie z ustawą (art. 41 ustawy) i Kodeksem Etyki Radcy Prawnego (art. 64 ust. 1) kierować się zadaniami samorządu, interesami zawodowymi radców prawnych (co można w przybliżeniu ustalić) oraz wolą wyborców.

To ostatnie kryterium budzi w praktyce istotne problemy interpretacyjne, bowiem żaden przepis nie określa i nie precyzuje w jakiej formie ten ostatni wymóg ma być wyrażony, a tym samym jak ma wiązać wybranego radcę. Tym bardziej, że przy podejmowaniu konkretnej decyzji należy brać pod uwagę szereg innych aspektów. Mamy przecież coś takiego jak interes samorządu jako wspólnoty zawodowej działającej w określonych warunkach ustrojowo-politycznych (tzw. otoczenie), które musi być uwzględniane przy podejmowaniu uchwał, jak też często istotny interes izby, którą się reprezentuje.

Czasami te dwa interesy mogą znaleźć się na kolizyjnym kursie, co mogę potwierdzić z perspektywy swojego bogatego, osobistego doświadczenia, byłam bowiem uczestnikiem wszystkich Krajowych Zjazdów i pełniłam kilkakrotnie obowiązki członka Komisji Uchwał i Wniosków (w tym przewodniczącej). W tej komisji, dokładnie jak w soczewce, były widoczne ścierające się stanowiska i źródła problemów, które należało żmudnie, koncyliacyjnie, kolegialnie ustalać oraz proponować treść podejmowanych uchwał tak, aby uzyskać akceptację większości.

Także doświadczenie z 16 lat uczestnictwa w charakterze członka Prezydium KRRP (4 kadencje w latach 1991–2007) pozwalają mi (szczególnie po ostatnich 3. KZRP,

gdzie byłam delegatem) dostrzec narastające obecnie tendencje w działaniu niższych organów usprawniające organizacyjnie przebieg posiedzeń, a jednocześnie, w moim odczuciu, szkodliwe na dłuższą metę, bowiem zmniejszające aktywność samych delegatów. Spora część dokumentów jest przygotowywana z wyprzedzeniem, a na posiedzeniach jedynie omawiana. Dla uczestnika opisanych gremiów widoczne staje się, że rozwiązanie większości istotnych problemów, jakie przychodzi rozstrzygać, jest już z góry przedyskutowane, co staje się czytelne na wstępie posiedzeń. Projekty stanowisk, dotyczące kwestii o których należałoby podyskutować przygotowane są wcześniej. Materiały te wysyłane są drogą elektroniczną, czasami niestety na ostatnią chwilę i tu właśnie od zaangażowania delegata zależy czy na tym etapie podejmie on jednak dyskusję, czy pójdzie po najmniejszej linii oporu przyjmując stanowisko reprezentowane przez macierzystą izbę jako swoje.

Nawet późniejsze obowiązkowe, publiczne wystąpienia np. kandydatów do funkcji w organach samorządu i pytania z sali nie mają istotnego wpływu na ostateczny wybór. Zazwyczaj, delegaci działają najczęściej według wskazówek, które zapadają podczas nieformalnych ustaleń międzyizbowych. Nie ma zbyt wiele czasu na **indywidualne** prezentacje poglądów kandydatów i weryfikację przez wyborcze gremium ich głównych propozycji, jak też skonfrontowanie tego z wyrażonymi postulatami na zgromadzeniach poszczególnych izb. To uchwały zgromadzeń OIRP zawierały dawniej, jako wola wyborców, zestaw problemów i postulatów dla wybranych delegatów izby, obligując ich do poruszenia określonych problemów na najwyższym gremium samorządu.

Aktualnie wydaje się, że wszystko jest podporządkowane zachowaniu sprawności



organizacyjnej oraz nietraceniu czasu i środków na przedłużanie posiedzeń, a także – co często jest nieuniknione w takich sytuacjach – jałowe dyskusje. Jest w tym jakaś organizacyjna logika, ale tak jak zawsze problem tkwi w **proporcjach**. W pogoni za precyzją organizacyjną zatracone zostały kardynalne, istotne cechy samorządowej demokracji. Ponadto, co pragnę ze szczególną mocą podkreślić, praktyki te są sprzeczne z punktu widzenia psychologicznych aspektów i efektów skuteczności działania określonej zbiorowości i jej kolegialnych gremiów. Mam wrażenie, że jest to klasyczny przykład tzw. „syndromu grupowego myślenia” (ang. *groupthink* – „gromadomyślenie”). Termin ten, określony przez amerykańskiego psychologa Irwinga Janis – 1972, został wzięty z psychologii społecznej i oznacza szkodliwe zjawisko polegające na: „uleganiu ograniczającej sugestii i naciskowi grupy, której jest się członkiem”. W wyniku takiego zjawiska może dojść do sytuacji, w której podejmowana jest decyzja, nieleżąca w interesie ani grupy, ani organizacji lecz jest tylko sposobem uniknięcia konfliktu. Zainteresowanych tematem odsyłam do „Encyklopedii Zarządzania”.

Praktyka wskazuje, że niektóre tzw. „wcześniejsze ustalenia przedwyborcze”, były praktykowane także w pewnym zakresie w ubiegłych kadencjach, co jest zrozumiałe i nieuniknione. Nie było to jednak zjawisko tak powszechne i wszechogarniające. Dobrą, sprawdzoną praktyką w trudnych sprawach było opracowanie projektów alternatywnych i dopuszczenie do ożywionej dyskusji zwolenników różnych opcji, czasami wręcz tzw. burzy mózgów.

Aktualnie, w mojej ocenie (a któż się nie myli), ta praktyka na zjazdach (i nie tylko) jest w zaniku. Decyduje bowiem tzw. „większość”, przy czym podziały nie przebiegają

według indywidualnych stanowisk delegatów izb lecz z wyraźnym podziałem na izby jako zbiorowość. Widoczne stało się zjawisko, że zazwyczaj delegaci – przedstawiciele izb głosują, tak jak ustalono wcześniej, a indywidualne wyłamanie się z tej zasady jest raczej rzadkością i nie narusza meritum ustalonego wcześniej rozwiązania. Merytoryczna dyskusja jest przerzucana na etap lokalny, gdzie w ramach izby wypracowywane jest stanowisko, a nie na forum Zjazdu. Praktyka taka, na dłuższą metę, prowadzi do zaniku rywalizacji w pomysłowości rozwiązań. Uniemożliwia wyłanianie się nowych, ciekawych pomysłów i młodych liderów w naszej wspólnocie samorządowej. Nie muszę „wieszczyć” jakie skutki, na dłuższą metę, może to wywołać.

Co zatem robić? Po pierwsze należy się zastanowić czy nie doprecyzować naszych wewnętrznych przepisów w kierunku ograniczenia tych praktyk, zwłaszcza dotyczących pojęcia „woli wyborców” w art. 64 ust. 1 KERP. Następnie należy przywrócić obowiązek przyjmowania przez zgromadzenia OIRP (zwłaszcza kończących kadencję) uchwał – wytycznych dla delegatów na KZRP zawierających pewien zestaw postulatów tego środowiska. Na posiedzeniach rady izb, reprezentanci izby w KRRP powinni przedstawiać istotne zagadnienia będące przedmiotem sporów i rozbieżności, a swobodna dyskusja na ten temat powinna pomóc ustalić jakie jest stanowisko tego organu. Może przydatna okazać się prosta zasada, iż dziekani zabierają głos określający ich stanowisko na końcu posiedzenia, zwłaszcza przy dyskusjach na kontrowersyjne tematy. Zdaję sobie sprawę, że te pozornie proste rozwiązania nie załatwią problemu, wystarczy że na początku chociaż trochę zahamują opisany proces. Serdecznie zapraszam do dyskusji. ●



# Seniorzy seniorom

Bożena Ptaszyńska-Spędzia, radca prawny

**S**tartujemy z nową stałą rubryką „Seniorzy Seniorom”. Chcemy przekazywać koleżankom i kolegom, w miarę regularnie, informacje z działalności radców prawnych – seniorów naszej Izby

Wiadomo, że słowo senior jest bardzo szeroko rozumiane i określa zarówno tych, którzy po przejściu na emeryturę są nadal w pełni aktywni w życiu zawodowym, jak i towarzyskim oraz tych, którzy ograniczyli swoją aktywność z różnych powodów. Wszyscy są dla nas bardzo ważni.

Ta rubryka powstała właśnie z myślą o tej grupie naszych radców, aby mogli oni na łamach „Przeglądu Radcowskiego” przedstawiać swoje problemy, pomysły na ich rozwiązanie oraz składać propozycje co do form działalności Izby związanej z tą znaczącą częścią naszego samorządu i Klubu Seniora. Wielu z tych radców prawnych może podzielić się bogatymi doświadczeniami oraz wspomnieniami z okresu aplikacji, zdawanych egzaminów i praktyki w zawodzie, gdyż były to czasy zupełnie różne od dzisiejszych, a także z okresu, gdy zdobywali pierwsze szlify w zawodzie.

Ważny aspekt stanowią także doświadczenia związane z umacnianiem się samorządu radcowskiego w tamtym okresie, integracji członków Izby, szkoleń i tworzenia bazy dla samorządu radcowskiego czyli warunków do działania – w szczególności naszej przepięknej siedziby. Takie

wspomnienia będą cennym powrotem do lat młodości i swoistą kopalnią wiedzy dla naszych młodych adeptów. Pragniemy dotrzeć w szczególności do tych sędziwych członków Izby, którzy z przyczyn niezależnych od nich, nie mogą uczestniczyć w bieżącej działalności Klubu Seniora, jak też nie uczestniczą w spotkaniach z okazji Dnia Radcy Prawnego („Piknik Radcowski”) czy też spotkaniu wigilijnym Seniorów lub Spotkaniu Noworocznym.

Zamierzamy wprowadzić stały kontakt z tymi właśnie koleżankami i kolegami, aby wspólnie z aplikantami objąć ich swoistym „patronatem”. Polegać ma to na odwiedzinach tych osób – oczywiście na zasadzie pełnej dobrowolności i za ich zgodą – przez seniora z Klubu Seniora i aplikanta. Postaramy się również dotrzeć do każdego potrzebującego pomocy w różnej formie, co zostanie zapoczątkowane po uzyskaniu bezpośrednich kontaktów.

To właśnie ustalenie listy takich osób jest najtrudniejszym zadaniem. Będziemy korzystać z różnych źródeł i danych. Liczymy też na pomoc koleżanek i kolegów z Klubu Seniora i wszystkich mających wiadomości o osobach, które ich zdaniem powinni być objęci taką akcją. Prosimy przekazywać niezbędne informacje do Prezesa Klubu Seniora kol. Henryka Krakowczyka, kol. Bożeny Ptaszyńskiej-Spędzia i do sekretariatu Izby. Mamy nadzieję, że nikt kto potrzebuje i pragnie takich kontaktów nie zostanie pominięty. ●

# Za mundurem panny sznurem?<sup>1</sup>

Izabela Konopacka, radca prawny

**C**o takiego mają w sobie mundury wojskowe, że nieustannie inspirowują kolejne pokolenia projektantów? Czy w czapce uszance (charakterystycznym elemencie nowej kolekcji Prady) lub bogato zdobionym żakiecie Burberry, inspirowanym dawnymi mundurami, można wyglądać kobieco i stylowo, pomimo powszechności tego typu wzorów? Dlaczego wojskowe spodnie z lampasami stały się niekwestionowanym hitem ostatnich sezonów? Takie pytania pozostawiam krytykom mody i stylistom.

W niniejszym artykule chciałabym bowiem zająć się prawami do wzorów militarnych. Jednak pisząc o prawie mody nie sposób od mody uciec... Nie wszyscy jesteśmy bowiem świadomi, że nie tylko sama marynarka, jako tak popularna część naszej garderoby pochodzi od munduru, ale także pasek do spodni czy pas smokingowy. Nie jest zaskoczeniem fakt, że wiele części męskiej garderoby stało się nieodzownym elementem stroju kobiecego, a wynika to z bardzo prozaicznej przyczyny, tj. wygody. I tak, w Polsce męskie spodnie zyskały popularność wśród kobiet w czasie Powstania Warszawskiego, właśnie ze względu na czysto użytkowy.

<sup>1</sup> Podziękowania dla pani Martynty Mielniczuk – aplikantki I roku za pomoc w poszukiwaniu ciekawych materiałów do niniejszego artykułu.



r. pr. Izabela Konopacka; fot. archiwum prywatne

Obecnie mamy taką mnogość militarnych elementów w modzie, że absolutnie nikt nie zastanawia się nawet nad ich pochodzeniem czy prawami do nich. Inspiracje wojskowym mundurem znajdują odzwierciedlenie m.in. w dwurzędowych marynarkach, złotych guzikach, pagonach, lampasach, a nawet w samych krojach marynarek, tkaninach czy też kolorystyce. Motywy militarne regularnie pojawiają się na wybiegach światowej klasy marek



Fot. Wingmanholsters Deskgram, [https://deskgram.net/p/1975528735417131436\\_1692525664](https://deskgram.net/p/1975528735417131436_1692525664)

takich jak Gucci, Balmain, Burberry czy też w kolekcjach polskich projektantów m.in. La Manii, Łukasza Jemioła, MMC Studio, a nawet w ultraromantycznej kolekcji Izabeli Łapińskiej, czy też wyrafinowanych, najwyższej światowej klasy projektach Magdaleny Butrym. Wielu, także mniej znanych polskich projektantów i marek, z elementów militarnych uczyniło swój znak firmowy, jak m.in. Zaquad czy Motive & More. Niektórzy w swoich kolekcjach pięknie łączą elementy militarne z tym co kobiece, jak np. Cocho by Olga Idzik.

Czy zatem projektanci, którzy wykorzystują elementy militarne w swoich kolekcjach nie naruszają prawa do nich?

W polskiej jurysdykcji mundur znajduje swoje miejsce w art. 10 ustawy o odznakach i mundurach, który definiuje go jako „ubiór lub jego części służące oznaczeniu przynależności do określonej jednostki organizacyjnej lub wykonywania określonych funkcji albo służby”. Z powodu swojego specyficznego przeznaczenia ustawodawca zdecydował się na ochronę sposobu wykorzystywania odzieży militarnej, bądź jej elementów. I tak, w Rozporządzeniu Ministra Obrony Narodowej

z dnia 29 lutego 2016 r. w sprawie zakazu używania munduru wojskowego lub jego części (Dz.U. poz. 354), zgodnie z §2 „wprowadza się zakaz używania przez osoby nieuprawnione kompletnego munduru wojskowego lub jego części, chociażby zostały one pozbawione oznak wojskowych”. W tym samym paragrafie, w ust. 2 wymieniono, co wchodzi w skład kompletnego munduru wojskowego, w tym m.in. żakiet, mundur galowy, płaszcz, kurtka wiatrówka, sweter, czapka rogatywka, beret czy pas żołnierski. Oczywiście regulacja ta zawiera wyjątki od tej reguły, jednakże ograniczają się one do wykorzystywania ich m.in. przez młodzież szkolną i akademicką realizującą przedsięwzięcia w ramach różnych form szkolenia i działań o charakterze obronnym czy podczas uroczystości o charakterze patriotycznym (ust. 4). Bardzo podobne przepisy zawarte są w Rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 13 maja 2004 r. w sprawie zakazu używania munduru policyjnego lub jego części (Dz.U. Nr 130, poz. 1398).

Stąd zbyt dosłowne wykorzystywanie chociażby elementów mundurów może prowadzić do naruszenia powszechnie



obowiązujących przepisów prawa. Zatem inspiracja mundurem – tak, imitacja – nie.

Czy wzory inspirowane właśnie mundurami podlegają ochronie?

Odpowiedź wydaje się oczywista. Tak jak każdy inny wzór przemysłowy, czyli pod warunkiem, że są „nowe” i „posiadają indywidualny charakter” (zgodnie z art. 102 ust. 1 ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. – Prawo własności przemysłowej Dz.U. z 2001 r. Nr 49, poz. 508 ze zm.). Czy zatem coś, co znane jest od wieków, np. wzór moro lub marynarka ze złotymi guzikami i pagonami może posiadać indywidualny charakter? Tak naprawdę wszystko zależy od wyobraźni projektanta. Oczywiście ciężko upierać się, że klasyczny, czarny dwurzędowy płaszcz jest czymś odkrywczym, ale odpowiednio ozdobiony, o charakterystycznym fasonie i materiale – czemu nie. Dodatkowo, zawsze można próbować bronić swojego dzieła na gruncie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, spełniając przesłanki dotyczące utworu (art. 1).

Na świecie znane są przypadki sporów o naruszenie prawa do wzoru inspirowanego właśnie militariami. I tak, w ubiegłym roku Jordan Outdoor Enterprises (JOE) złożył pozew o naruszenie prawa do wzoru inspirowanego wzorem moro przeciwko Yeezy Kanye Westa, który to wzór charakterystyczny jest dla JOE (sprawa: Jordan Outdoor Enterprises, Ltd. v. Yeezy Apparel, LLC et al, 4:18-cv-00053 M.D. Ga.). Yeezy naturalnie zaprzeczało zarzutom, a jednak sprawa zakończyła się cichą ugodą, o której nie pisały media.

Innym przykładem sporów o wzór inspirowany mundurami wojskowymi, to spór o parkę w Kanadzie (o sporze można przeczytać w artykule *Canada Goose sues rival*

*International Clothiers over winter parka ,rip off*<sup>2</sup>. Podkreślić należy jednak, że nie dotyczył on ściśle samego wzoru, ile naruszenia znaku towarowego, „logo” produkującej popularne parki spółki Canada Goose. Nie dziwi fakt, że wzory wojskowe cieszą się dużą estymą.

Ciekawy w tym kontekście wydaje się być przykład sporu wynikłego z oburzenia weteranów zastosowaniem motywu militarnego, a konkretnie koszulek przypominających koszulki armii, przez Forever 21, który był prezentowany przez skąpo ubraną modelkę. Inny z kolei konflikt dotyczył sławnego trendu Burberry (także inspirowanego wojskiem) i spółki zajmującej się dziedzictwem Humpreya Bogarta o wykorzystywanie wizerunku aktora do reklamy trendu. Warto wspomnieć, że wzór moro został zarejestrowany jako znak towarowy przez amerykańską Marynarkę Wojenną<sup>3</sup>. Natomiast został on zarejestrowany tylko dla następujących celów: „to be sold to authorized patrons of the military exchanges pursuant to Armed Services Exchange Regulations.” (dla sprzedaży autoryzowanym jednostkom wymiany wojskowej zgodnie z rozporządzeniem o wymianie usług wojskowych). Co więcej, do 01.10.2019 wzór ten wyjdzie z użytku i zostanie zastąpiony innym.

Konkludując można rzec, że za mundurem nie tylko panny sznurem, ale także projektanci, celebryci, gwiazdy estrady czy też pierwsze damy np. Melania Trump (Pierwsza Dama USA). ●

<sup>2</sup> *Canada Goose sues rival International Clothiers over winter parka ,rip off*, <https://nationalpost.com/news/canada/gloves-are-off-in-lawsuit-over-winter-parkas>.

<sup>3</sup> *The Navy Gets Federal Trademark Protection for Camo Pattern*, <http://www.thefashionlaw.com/home/the-navy-gets-trademark-on-camo-pattern>.



# Ja, robot!

Robert Staszewski, radca prawny

**R**ozwój nowych technologii oraz sztucznej inteligencji postępuje w wymiarze niespotykanym w dotychczasowej historii. Otaczające nas urządzenia elektroniczne od stacjonarnych komputerów, poprzez smartfony, a kończąc na podłączonych do internetu urządzeniach AGD zamawiających *on-line* brakujące artykuły spożywcze, towarzyszą nam na każdym kroku, jednocześnie zbierając setki danych, które są analizowane i przetwarzane.

Urządzenia „poznają” nas coraz lepiej, a dodatkowo – co zostało już potwierdzone – mogą się samodzielnie uczyć. Efektem nadchodzących zmian będzie rosnąca autonomia maszyn, a w konsekwencji możliwość, że osiągną one umiejętność samodzielnego podejmowania decyzji, a to z kolei będzie stanowiło kolejny krok w rozwoju naszej cywilizacji.

Czy rozwój technologii oraz sztucznej inteligencji spowoduje konieczność dokonania zmian w prawie? Czy obecne przepisy są wystarczające do określenia zasad współistnienia ludzi i robotów?

Słowo *robot* pochodzi od słowiańskiego słowa „robota”, oznaczającego ciężką pracę, wysiłek. Upowszechniło się ono po wydaniu sztuki R.U.R. (*Rossumovi Univerzální Roboti*), której autorem jest czeski pisarz Karel Čapek. Mimo iż pierwotnie odnosiło się ono do żywych istot – sztucznie

produkowanej, uproszczonej wersji człowieka przeznaczonej do ciężkiej pracy, obecnie słowo to oznacza przede wszystkim urządzenia mechaniczne wykonujące automatycznie określone zadania. Działanie robota może być sterowane przez człowieka, przez wprowadzony wcześniej program, bądź przez zbiór ogólnych reguł, które zostają przełożone na działanie robota przy pomocy technik sztucznej inteligencji<sup>1</sup>.

Najprawdopodobniej Isaac Asimov, kiedy w roku 1942 stworzył trzy prawa robotów i przedstawił je w fantastycznym opowiadaniu pt. „Zabawa w berka” (ang. *Run-around*)<sup>2</sup>, nie przypuszczał, że już w roku 2017 staną się one jedną z podstaw w międzynarodowej dyskusji dotyczącej kształtu regulacji określających zasady współistnienia ludzi i robotów (myślących maszyn). Te generalne zasady, stworzone przez Asimova, brzmią: *po pierwsze Robot nie może skrzywdzić człowieka, ani przez zaniechanie działania dopuścić, aby człowiek doznał krzywdy; po drugie Robot musi być posłuszny rozkazom człowieka, chyba że stoją one w sprzeczności z Pierwszym Prawem i wreszcie po trzecie Robot musi chronić samego siebie, o ile tylko nie stoi to w sprzeczności z Pierwszym lub Drugim Prawem*. Cytowane prawa stały się jednym z punktów odniesienia

<sup>1</sup> *Robot*, <https://pl.wikipedia.org/wiki/Robot>.

<sup>2</sup> *Etyka robotów*, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Etyka\\_robot%C3%B3w](https://pl.wikipedia.org/wiki/Etyka_robot%C3%B3w).

w przyjętym w dniu 27 stycznia 2017 r. przez Parlament w sprawozdaniu zawierającym zalecenia dla Komisji Europejskiej w sprawie przepisów prawa cywilnego dotyczących robotyki (autorką sprawozdania była Mady Delvaux<sup>3</sup>). Dokument ten, poza konkretnymi zaleceniami w dziedzinie legislacji, zawiera szeroką analizę omawianej problematyki, a jego treść pozwala stwierdzić, że relacje człowiek – robot wymagają określenia znacznie bardziej szczegółowych zasad niż cytowane wyżej Trzy Prawa Asimova.

Czy przejaw „wolnej woli” robotów, którą przedstawiono jako wątek przewodni w filmie z 2004 r. pt. „Ja robot” („I, Robot”) w reżyserii Alexa Proyas’a jest wyłącznie filmową fikcją? Czy zatwierdzone w 2017 roku sprawozdanie Parlamentu Europejskiego, wskazujące na konieczność ujednolicenia europejskiej legislacji w dziedzinie robotyki jest przejawem europejskiej biurokracji?

Podstawowym elementem na który należy zwrócić uwagę (w kontekście problematyki i zaleceń omawianych w ww. sprawozdaniu) jest rozwój sztucznej inteligencji. Już dziś możemy spotkać się z wykorzystaniem mechanizmów wspomagających sztuczną inteligencję, np. w autonomicznych pojazdach, które poruszają się bez nadzoru człowieka.

Sposób funkcjonowania robotów (maszyn) uwarunkowany jest stopniem zaawansowania zainstalowanego w nich oprogramowania. Podstawowym elementem każdego z programów są algorytmy czyli instrukcje, których wykonanie doprowadzi do określonego efektu. Przełomem

w zakresie stworzenia algorytmu, przybliżającego nas do zakwalifikowania „maszyny” jako autonomicznego podmiotu, było zaprezentowanie algorytmu noszącego nazwę „AlpaGo Zero”. Zespół badaczy z firmy DeepMind, opublikował w czasopiśmie „Nature” (październik 2017 r.) artykuł pt. *Mastering the game of Go without human knowledge*<sup>4</sup>, opisujący działanie sztucznej inteligencji, która do nauki nie potrzebuje pomocy człowieka (!). Na obecnym etapie rozwoju prac nad programem nie możemy jednak mówić o pojawieniu się sztucznej inteligencji jaką znamy z opowiadań i filmów *science fiction*, ale niewątpliwie fakt, że omawiany algorytm w ciągu kilkunastu godzin osiągnął mistrzowski poziom w grze „Go” i pokonał dotychczas najlepsze i konkurencyjne programy, jak również „stworzył” (nieznane dotąd mistrzom tej gry) strategie i nowe warianty rozgrywek, pozwala przypuszczać, że będzie on istotnym ogniwem w rozwoju prac nad samouczącymi się i autonomicznymi robotami.

Najistotniejszą cechą charakterystyczną i nowością algorytmu jest to, że uczy się on samodzielnie. Po wprowadzeniu przez programistę kilku prostych zasad gry, prowadzi on (program) nieskończenie wiele rozgrywek z samym sobą, ucząc się i doskonaląc z każdą rozegraną partią. Droga od algorytmu, grającego po mistrzowsku w grę „Go” do „świadomego robota” wykonującego pracę (nie tylko fizyczną) jest dość odległa, niemniej jednak nie ulega wątpliwości, że właśnie teraz jest odpowiedni moment aby podjąć próby stworzenia odpowiednich ram prawnych, które nie będą stanowiły przeszkody w dalszym rozwoju technologii i sztucznej inteligencji. W tym kontekście warto zwrócić uwagę

<sup>3</sup> Sprawozdanie z dnia 27 stycznia 2017 r. zawierające zalecenia dla Komisji w sprawie przepisów prawa cywilnego dotyczących robotyki (2015/2103 (INL)).

<sup>4</sup> D. Silver *et al.*, *Mastering the game of Go without human knowledge*, „Nature” 2017, no. 550(7676), doi:10.1038/nature24270.



na kilka wniosków, płynących z przywołanego sprawozdania.

Jednym z pierwszych elementów, wymagających uregulowania wg Komisji Europejskiej – wydaje się być – kwestia odpowiedzialności, która winna opierać się na zasadzie ryzyka. Kolejną propozycją jest wprowadzenie rejestru robotów oraz specjalnego funduszu, z którego pokrywane byłyby odszkodowania za działania robotów. Sygnalizuje się również konieczność ustanowienia standardów pisania algorytmów czy wprowadzenie zasad i standardów „nauki robotów”, poddając pod rozważenie możliwość uzależnienia zasad odpowiedzialności od czasu w jakim człowiek będzie „uczył” maszynę. Niezależnie od wskazanych wyżej (przykładowych) zagadnień, Komisja Europejska zwraca uwagę również na szereg problemów, z którymi (prędzej czy później) będziemy się musieli zmierzyć, a które związane są choćby z kwestiami ubezpieczeń społecznych. W jaki sposób na dzisiejszy rynek pracy wpłynie możliwość wykonywania pracy przez roboty w trybie 24-godzinny? Czy od pracy świadczonej przez roboty powinny być odprowadzane składki na ubezpieczenie społeczne? Czy ten rodzaj świadczenia pracy powinien podlegać odmiennym zasadom podatkowym? Czy wreszcie roboty powinny otrzymywać wynagrodzenie za świadczoną pracę? Choć na obecnym etapie stawianie podobnych pytań, wydaje się być czystą fantastyką, to należy stwierdzić, że od wprowadzenie możliwości „zarabiania” przez autonomiczne roboty pozostanie tylko mały krok do możliwości wprowadzenia do systemu prawnego nowego pojęcia, tzw. „osoby elektronicznej”, która w ustalonym zakresie mogłaby być podmiotem uprawnionym np. do dysponowania swoimi oszczędnościami czy mogłaby ponosić odpowiedzialność za swoje działania.

Zainicjowanie przez Parlament Europejski dyskusji nt. konieczności wprowadzenia i ujednoczenia legislacji w zakresie robotyki było jak najbardziej uzasadnione i należy mieć nadzieję, że tematyka ta będzie przedmiotem prac parlamentów krajów unijnych (w tym Polski). Warto również zaznaczyć, że robotyka i zagadnienia związane ze sztuczną inteligencją są również obszarem międzynarodowej konkurencji. W dniu 11 października 2017 r. humanoidalny robot Sophia, został przedstawiony Organizacji Narodów Zjednoczonych. Ten sam robot, w dniu 25 października 2017 r., w trakcie szczytu *Future Investment Summit* w Rijadzie, otrzymał obywatelstwo Arabii Saudyjskiej, stając się pierwszym w historii robotem przynależnym do określonego narodu<sup>5</sup>. O ile przyznanie (na obecnym etapie rozwoju) obywatelstwa robotowi Sophia, oceniać należy wyłącznie w kategoriach marketingowych, o tyle zasadnym wydaje się stwierdzenie, że jesteśmy w przededniu cywilizacyjnego przełomu w dziedzinie funkcjonowania robotów. Coraz częściej spotykamy się z realizacją „smart kontraktów”, jesteśmy ogniwem w globalnym łańcuchu danych (*Blockchain*), a każda z tych dziedzin i aktywności, może powodować konieczność zastosowania odpowiednich przepisów w realnym postępowaniu sądowym.

Postęp technologii, podejmowanie przez maszyny autonomicznych decyzji i możliwość ciągłego, samodzielnego uczenia się, a w konsekwencji powstanie sztucznej inteligencji (mogącej konkurować z człowiekiem), jest dodatkowym argumentem, uzasadniającym konieczność podjęcia prac nad wprowadzeniem zmian legislacyjnych, które pozwolą skutecznie funkcjonować Człowiekowi w cyfrowym świecie Sztucznej Inteligencji. ●

<sup>5</sup> *Sophia (robot)*, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Sophia\\_\(robot\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Sophia_(robot)).



Zapraszamy na

# PIKNIK RODZINNY Z OKAZJI DNIA DZIECKA

8 czerwca 2019 r. | sobota | 10:00–14:00

ogród OIRP we Wrocławiu, ul. Włodkowica 8

W programie min.:

dmuchańce - mega zamki

malowanie twarzy

puszczanie mega baniek

robienie bransoletek z koralików

kącik dla malucha

SZCZEGÓŁY NA [WWW.OIRP.WROCLAW.PL](http://WWW.OIRP.WROCLAW.PL) ORAZ NA PROFILU IZBY NA FB



# Radca prawny ukarany za brak nadzoru nad pracownikiem

**Marcin Kania**, radca prawny

**Z**darza się i tak, że zadania zlecone przez klienta, które to – w jego przekonaniu – będą wykonywane przez reprezentującego go profesjonalistę (w domniemaniu – np. radcę prawnego), ten przekazuje do realizacji osobie trzeciej, będącej najczęściej podległym mu pracownikiem, zatrudnionym w kancelarii lub z nią współpracującym.

Sytuacja taka odzwierciedla bowiem klasyczny model działania zarówno małych kancelarii prawnych, jak i wielkich korporacji zatrudniających, w ramach przyuczenia do zawodu, praktyk lub pomocy, studentów prawa lub aplikantów. Co jednak w sytuacji, gdy pracujący pod nadzorem radcy prawnego pracownik (a więc ów student lub aplikant) zaniecha przeprowadzenia określonych czynności (wyłączając tutaj oczywiście umyślność tych działań), bądź też wykona je błędnie lub z uchybieniem, np. terminu, a radca prawny błędu tego nie wychwyci lub nie zweryfikuje czy zlecone zadanie zostały w ogóle wykonane? Co jeśli w takiej sytuacji ów klient poniesie szkodę? Kto odpowiada wobec klienta i na jakiej zasadzie?

Odpowiedź na powyższe pytania znaleźć można w wyroku jaki zapadł w dniu



Fot. lphaspirit, Fotolia.com

7 lutego 2019 r. w Sądzie Najwyższym, w sprawie o sygn. akt II DSI 62/18. W przywołanym orzeczeniu Sąd Najwyższy pochylił się nad rozstrzygnięciem kluczowej kwestii, jaką jest możliwość „przesunięcia winy” – w tym wypadku na radcę prawnego, który uchybił nadzorowi nad wykonaniem powierzonego zadania przez pracownika kancelarii.

W ocenie Sądu Najwyższego problem ten rozpatrywać należy zarówno jako naruszenie zasad etyki zawodowej, jak



Fot. olly, Fotolia.com

i na gruncie postanowień dwóch ustaw, tj. ustawy o radcach prawnych oraz kodeksu cywilnego. Z oceną tą niewątpliwie należy się zgodzić. Punktem wyjścia do rozważań winna być tutaj okoliczność zawarcia umowy przez klienta z kancelarią. Treść tej umowy, choć zapewne różna w różnych kancelariach, zawiera jeden nad wyraz istotny element działania wspólny dla wszystkich umów o świadczenie usługi prawnej jakim niewątpliwie jest profesjonalizm. Profesjonalizm – jako element zawartej umowy – wywieść bowiem należy chociażby z treści Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, gdzie w art. 12 ust. 1 wskazuje się, że pełnomocnik zobowiązany jest wykonywać swoje czynności zawodowe sumiennie oraz z należytą starannością

uwzględniając profesjonalny charakter działania. To zaś w kontekście umowy zawartej z klientem pozwala domniemywać, że radca prawny, z chwilą zawarcia umowy, deklaruje wobec swojego mocodawcy gotowość wykonanie zlecenia w sposób, który klient postrzeżeć będzie jako dający rękojmię prawidłowego i sumiennego wykonania zadania.

W ocenie Sądu Najwyższego uchybienie powyższemu obowiązkowi skutkować będzie tym, iż to radca prawny ponosić będzie odpowiedzialność wobec swojego klienta na zasadzie winy (art. 471 i nast. k.c.), bez względu na to czy dopuścił się tego osobiście czy też nie dopilnował wykonania tych czynności przez

osobę trzecią. W ocenie Sądu, w takim przypadku to radca prawny ponosić będzie odpowiedzialność za wszelkie szkody pozostające w związku przyczynowym z jego działaniem w zakresie świadczonej obsługi prawnej. Stanowisko takie, choć wydawać by się mogło, że stanowi novum, można wywieść również z innych orzeczeń Sądu Najwyższego. Dla przykładu w wyroku z dnia 8 marca 2012 r., w sprawie o sygn. akt V CSK 104/11 Sąd Najwyższy stwierdził, iż *wobec braku szczególnych regulacji odpowiedzialności odnoszących się do kwalifikowanych pełnomocników w zakresie ich odpowiedzialności odszkodowawczej za nienależyte wykonanie zobowiązania wynikającego z łączącej go z mocodawcą umowy zlecenia obejmującej świadczenie pomocy prawnej, zastosowanie mają ogólne zasady odpowiedzialności odszkodowawczej za niewykonanie zobowiązań umownych przewidziane w art. 471 i nast. k.c., w tym także w art. 472 w zw. z art. 355 §2 k.c. wymagające od takiego pełnomocnika zachowywania należytej staranności uwzględniającej zawodowy charakter prowadzonej działalności.*

Pamiętać również należy, co wydaje się być oczywistym w kontekście omawianej sprawy, iż przypisanie radcy prawnemu winy umyślnej jest stosunkowo rzadkim zjawiskiem, a jeśli już wystąpi, to okoliczności uzasadniające takie stanowisko pozostają bezsporne. Z kolei, odmiennie kształtuje się to w przypadku winy nieumyślnej jaką będzie niedochowanie należytej staranności lub rażące niedbalstwo. Dla przykładu, w wyroku z dnia 19 grudnia 2012 r. w sprawie o sygn. akt II CSK 219/12, Sąd Najwyższy wskazał, iż *profesjonaliści pełnomocnicy odpowiadają za szkody wyrządzone mocodawcy spowodowane błędami i zaniedbaniami, które w konsekwencji prowadzą lub*

*prowadziłyby do szkody dla reprezentowanego klienta w przypadku gdyby ten (pełnomocnik) dochował standardu należytej staranności. Należyta staranność powinna zaś być oceniana przez pryzmat profesjonalnego charakteru działalności pełnomocnika.*

Oczywistym jest też przy tym, że nie można wykluczyć sytuacji, w której radca prawny wykonując zadania zlecone przez klienta, dopuszcza się zaniedbania noszącego znamiona czynu niedozwolonego (art. 415 k.c., art. 430 k.c.). Zgodnie bowiem z treścią art. 443 k.c. działanie lub zaniechanie profesjonalnego pełnomocnika może prowadzić do realnego zbiegu podstaw odpowiedzialności *ex contractu* oraz *ex delicto*. Wówczas niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania umownego może jednocześnie stanowić czyn niedozwolony, a działanie bądź zaniechanie radcy prawnego skutkować będzie powstaniem odpowiedzialności wynikającej zarówno z umowy, jak i deliktu. Bezsprzeczne jest bowiem, iż w stosunku do radcy prawnego wymaga się bowiem staranności, którą można uznać za standardową.

W tym też kontekście omawiane stanowisko Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2019 r. uznać należy nie tyle za prawidłowe, co wręcz oczywiste. Podstawą dla zapadłego rozstrzygnięcia jest bowiem zapewnianie klienta przez radcę prawnego co do wykonania zleconego zadania pomimo tego, iż tak się nie stało i pełnej świadomości niewykonania tego zadania, co stanowi poważne przewinienie wobec mocodawcy. Okoliczności tej nie zmienia również fakt, iż zadania tego nie wykonał któryś z podległych radcy prawnemu pracowników kancelarii, gdyż to radca prawny ponosi odpowiedzialność zwierzchnika za czynności powierzone. ●

# Ślubowanie aplikantów radcowskich

Irmina Osman, aplikantka radcowska



Fot. Tomasz Walków

**W** dniu 7 stycznia 2019 r. do grona aplikantów radcowskich wrocławskiej Izby dołączyło 140 osób. Uroczyste ślubowanie odbyło się w sali im. M. Filipowicza w Sądzie Okręgowym we Wrocławiu. Swoją obecnością wydarzenie uświetnili: Dziekan Rady OIRP we Wrocławiu, Leszek Korczak, członkowie Prezydium Rady OIRP we Wrocławiu, opiekunowie grup aplikacji radcowskiej, Prezes Sądu Okręgowego – SSO Maciej Skórniak oraz przedstawicielka aplikantów – apl. Agnieszka Rumin.

Po krótkich czynnościach organizacyjnych, odśpiewaniu hymnu państwowego oraz wprowadzeniu sztandaru, wszystkich zgromadzonych powitał Dziekan Leszek

Korczak. W początkowym wystąpieniu pogratulował aplikantom pomyślnego zdania egzaminu wstępnego i życzył dalszych sukcesów podczas odbywania aplikacji, w życiu zawodowym i prywatnym. Kolejno głos zabrała Wicedziekan ds. aplikacji Danuta Ławniczak. Dołączając się do gratulacji oraz życzeń zapewniła o najwyższej jakości szkolenia we wrocławskiej Izbie oraz o otwartości na problemy, pytania i wątpliwości aplikantów. W oficjalnej przemowie, głos zabrał również gospodarz wydarzenia – Prezes Sądu Okręgowego sędzia Maciej Skórniak, który w swoim wystąpieniu przedstawił wszystkim obecnym historię sędziego Mirosława Filipowicza, patrona sali, w której odbywała się uroczystość ślubowania. Nawiązując do biografii sędziego Filipowicza, mentora

wrocławskich prawników, Prezes Sądu Okręgowego wskazał jak ważne jest prawidłowe kształcenie nowych prawników, poświęcanie należytej uwagi aplikantom oraz niezłomność i pokora w wykonywaniu zawodu. W przemówieniu głównym Dziekan OIRP przypomniał i odwołał się do zasad i etyki zawodu, opowiedział o pracach wynikających z bycia aplikantem, ale też o obowiązkach. Odniósł się również do współczesnej misji radców prawnych i problemów jakie pojawiają się przy wykonywaniu zawodu. Dziekan zwrócił uwagę również na fakt jak w ważnym okresie życia znajdują się nowi aplikanci, którzy na tym etapie kształtują swój charakter, ścieżkę kariery oraz budują swoją renomę jako przyszli prawnicy. Ostatni głos należał do przedstawicielki aplikantów Agnieszki Rumin, która do młodszych stażem, dopiero rozpoczynających swoją karierę kolegów skierowała kilka rad, słowa zrozumienia i przydatne informacje dotyczące nie tylko szkolenia, ale też form integracji. Zwróciła również uwagę na fakt, że życie aplikanta

to nie tylko nauka, ale też poznawanie nowych ludzi, zdobywanie doświadczenia oraz możliwość sprawdzenia siebie.

Po wysłuchaniu wystąpień aplikanci przystąpili do uroczystego ślubowania, które odbyło się poprzez wspólne powtarzanie roty: *Ślubuję uroczyście, że jako aplikant radcowski przyczyniać się będę do ochrony i umocnienia porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej, obowiązki aplikanta wypełniać sumienie i zgodnie z przepisami prawa, zachować tajemnicę zawodową, postępować godnie i uczciwie, kierując się zasadami etyki radcy prawnego i sprawiedliwości.* Podpisanie tekstu ślubowania oraz wspólne zdjęcie zakończyły uroczystość.

Dla wszystkich aplikantów przygotowano upominki – pendrive z informacjami o izbie, przydatnymi dokumentami i aktami prawnymi, które przydać się mają nie tylko na początku, ale też przez cały czas trwania aplikacji. Jeszcze nie opadły emocje po



Od lewej: apl. A. Rumin, r. pr. L. Korczak, r. pr. D. Ławniczak i Prezes SO we Wrocławiu M. Skórniak; fot. Tomasz Walków





Fot. Tomasz Walków

ślubowaniu, a już „z kopyta” ruszyły pierwsze zajęcia dla wszystkich grup aplikanckich a był to wykład z Dziekanem Leszkiem Korczakiem na temat wykonywania zawodu radcy i obowiązków aplikanta wynikających z Ustawy, Kodeksu Etyki, regulaminu i innych aktów prawnych.

Po pierwszych zajęciach i ślubowaniu w głowach aplikantów kołatał się natłok myśli. Pojawiły się pierwsze wątpliwości i pytania. Czy sobie poradzę? Czy i jak uda się pogodzić zajęcia i praktyki wynikające z planu szkolenia z pracą i życiem prywatnym? Łatwo nie jest, czasami wydaje się nawet, że będzie to wymagało teleportacji lub odrobiny magii. W tej kwestii na pewno pomocne okaże się zrozumienie ze strony pracodawcy, dobra organizacja i co najmniej nie najgorsza kondycja fizyczna, która pomoże dobiec na czas z pracy na zajęcia lub na odwrót.

Kiedy już jednak dotrze się na zajęcia ma się poczucie, że było warto. Okazja do spotkania oraz możliwość czerpania wiedzy od wieloletnich praktyków jest bezcenna. Zupełnie inna forma zajęć, niż tylko

akademickie wykłady, powoduje wzmoczoną koncentrację uwagi i zaangażowanie, które wydają się być uśpione w związku z natłokiem obowiązków. Czasami oczywiście nie starcza czasu na zagłębienie niektórych tematów lub toczenie dyskusji, jednak już samo zaszczepienie i zainteresowanie tematem jest wartością samą w sobie. Chociaż w aplikanckich kulturalach często narzeka się na pierwszoroczne, obowiązkowe praktyki w sądach i prokuraturach, to dla niektórych jest to pierwsze spotkanie z realnym działaniem wymiaru sprawiedliwości. Same stopy akt wyłożone w sekretariatach dają do myślenia i wyrażają więcej niż tysiąc słów.

Warto zwrócić uwagę na niezwykłą satysfakcję płynącą z tego, że mimo trudności, udaje się doprowadzić samoorganizację do niemalże perfekcji i pogodzić wiele, równie istotnych, aspektów życia z obowiązkami aplikanta. Można śmiało zaryzykować stwierdzenie, że już sama umiejętność organizacji jest elementem przygotowania do przyszłego zawodu i zostanie wykorzystana w późniejszej karierze, już jako (miejmy nadzieję) radców prawnych. •

# Znowelizowane przepisy dotyczące aplikacji radcowskiej oraz patronatu

**Martyna Rogala-Rolewska**, radca prawny  
**Milena Szostak-Kałużka**, radca prawny



Fot. geralt, Pixabay.com

**W** dniu 9 czerwca 2018 r. Krajowa Rada Radców Prawnych podjęła uchwałę Nr 86/X/2018 zmieniającą Regulamin odbywania aplikacji radcowskiej oraz Programy szkoleniowe stanowiące załącznik do tego regulaminu.

Zmiany zawarte w uchwale Nr 86/X/2018 dotyczą dwóch zasadniczych obszarów:

- 1) sprawowania patronatu,
- 2) programu aplikacji, w tym w szczególności programów szkoleniowych na I, II i III roku aplikacji.

Wprowadzone zmiany to kolejny etap stopniowego przekształcania sposobu szkolenia

aplikantów z teoretycznego na praktyczny. Nowelizacja Regulaminu weszła w życie z dniem 1 stycznia 2019 r. Co jednak ważne – na drugim i trzecim roku aplikacji, i w roku szkoleniowym 2019 oraz na trzecim roku aplikacji, w roku szkoleniowym 2020 aplikantów radcowskich obowiązuje program aplikacji w brzmieniu dotychczasowym.

Znajomość obecnie obowiązujących przepisów przez wszystkich członków naszego Samorządu jest niezbędna dla zapewnienia prawidłowego poziomu kształcenia i realizacji obowiązków związanych ze statusem aplikanta oraz sprawowaniem funkcji patrona.

## Zapisy Regulaminu związane ze sprawowaniem patronatu

Szkolenie zawodowe (aplikacja radcowska) ma na celu przygotowanie do samodzielnego świadczenia pomocy prawnej i wykonywania zawodu, zaś szczególne cele, wskazane w §1 ust. 2 Regulaminu, kładą szczególny aspekt na pogłębianie i aktualizację wiedzy prawniczej, praktyczne zaznajomienie aplikantów z zasadami wykonania zawodu i czynnościami wchodzącymi w jego zakres. Do celów szczególnie istotnych należą także zaznajamianie aplikanta z zasadami etyki zawodowej oraz finalnie przygotowanie go do egzaminu zawodowego. Jak wskazują przepisy, odbywanie aplikacji ma odbywać się pod kierunkiem patrona. Patron jawi się więc, jako osoba będąca drogowskazem na drodze do pogłębienia wiedzy oraz kształtowania umiejętności i właściwej postawy etycznej wśród młodych adeptów prawa, którzy są zobowiązani do samodzielnej pracy nad sobą w tym zakresie. Sprawowanie funkcji patrona zawsze było zaszczytem, o czym świadczą warunki jakie należy spełnić, aby zostać patronem w postaci: rękopisem prawidłowego sprawowania patronatu, wpisu na listę radców prawnych i wykonywania zawodu przez co najmniej 4 lata (co wyklucza osoby które mają zawieszoną prawo do wykonania zawodu), braku prawomocnego orzeczenia kary dyscyplinarnej – zakazu sprawowania patronatu oraz skazania prawomocnym wyrokiem sądu za przestępstwo umyślne, niezalegania z płatnością składek za okres dłuższy niż 3 miesiące, wypełnienia obowiązku doskonalenia zawodowego w poprzednim cyklu szkoleniowym, wyrażenia zgody na patronat oraz oświadczenia o znajomości obowiązków patrona. Wszystkich Państwa należy w tym miejscu uczulić na fakt, że wymienione warunki należy wypełniać tak w momencie

podjęcia się patronatu, jak i w czasie jego sprawowania.

Obecne zapisy aktów wewnętrznych stanowiących o obowiązkach patrona (a szczególnie zapisy Regulaminu – §13 i nast.) kładą większy nacisk na kształcenie praktyczne. Intensyfikują rolę patrona, z czym wiąże się więcej powinności po jego stronie. Dla łatwości przekazu skatalogowano je w grupach.

1. Obowiązki quasi – dydaktyczne związane z prawidłowym i zgodnym z zasadami etyki, wykonywaniem zawodu radcy prawnego oraz kształtowaniem postawy aplikanta. Patron powinien wpajać aplikantowi zasady wykonywania zawodu i zaznajamiać go z czynnościami wchodzącymi w jego zakres, w tym omówić zasady występowania przed sądami, organami administracji publicznej oraz innymi jednostkami organizacyjnymi, a także omówić zasady obowiązujące radcę prawnego w stosunkach z klientami. Czyniąc powyższe powinien zadbać o kształtowanie u aplikanta postawy zgodnej z zasadami Kodeksu etyki radcy prawnego. Współpraca pomiędzy patronem a aplikantem niezaprzeczalnie stanowi (poza obowiązkowymi praktykami wynikającymi z regulaminu) wyłączny kontakt młodego adepta prawa z zastosowaniem prawa w praktyce. W związku z powyższym, przepisy wskazują także na obowiązek czuwania nad prawidłowością działań podejmowanych przez aplikanta, a ściślej – nad wykonaniem czynności zleconych aplikantowi w czasie spotkań oraz czynnościami wykonywanymi przez aplikanta w ramach umowy o pracę lub praktyki w kancelarii czy jednostce organizacyjnej, w której patron wykonuje zawód (dotyczy patronów wykonujących zawód w tym samym miejscu).



2. Obowiązek zlecenia zadań pisemnych, oznaczający powierzanie opracowania w każdym roku szkoleniowym co najmniej sześciu zadań, określonych w uchwale Prezydium Krajowej Rady (w zw. z ograniczeniem niniejszego artykułu zachęcamy zapoznać się z zakresem przedmiotowym określonym w uchwale Prezydium KRRP nr 304\_X\_2018 z dnia 12 lipca 2018 r. – w wykazie zadań pisemnych zleczanych aplikantowi przez patrona).
3. Obowiązek spotkań z aplikantem. Spotkania powinny odbywać się co najmniej dwa razy w miesiącu i zostać potwierdzone wpisem w dzienniku aplikanta. Regulamin pośrednio wskazuje na powinność zlecenia wykonania czynności (i zadań) w czasie spotkań.
4. Obowiązek umożliwienia uczestnictwa w rozprawach. Niniejszy obowiązek nie jest jednoznaczny z zapewnieniem uczestnictwa, a oznacza w miarę posiadania takiej sposobności – zapewnienie możliwości uczestniczenia w rozprawach sądowych „z udziałem i pod kierunkiem patrona lub innego wskazanego przez patrona radcy prawnego lub **advokata**”, w wymiarze określonym w programie aplikacji. Patron powinien umożliwić swojemu aplikantowi udział **w sześciu** rozprawach na pierwszym roku aplikacji (z czego co najmniej trzy maksymalnie do końca miesiąca czerwca), oraz **trzech** na obecnym – drugim i trzecim roku aplikacji. Z drugiej strony wskazać trzeba, że aplikant powinien skorzystać z możliwości zapewnionych przez patrona, które mogą polegać np. na skierowaniu do innego radcy prawnego lub advokata. W przeciwnym wypadku, brak wypełnienia obowiązków wynikających z regulaminu aplikacji, może się wiązać z niezaliczeniem roku szkoleniowego.
5. Obowiązki „informacyjne” oraz obowiązek wydania opinii. Konieczność przedłożenia Radzie OIRP pisemnej opinii o aplikancie, po zakończeniu każdego roku szkoleniowego, bądź w trakcie roku szkoleniowego (w przypadku zmiany patrona) zapisać się już w świadomości wszystkich i nie stanowi nowości. W tym miejscu przypominamy jedynie o konieczności uwzględnienia przez aktualnego patrona opinii wydanych przez poprzednich patronów w trakcie roku szkoleniowego. Obecnie, poza opinią o aplikancie, należy dwukrotnie w ciągu roku szkoleniowego, w określonym terminie, przedstawić na ręce kierownika szkolenia informację o przebiegu patronatu. Jej wzór, podobnie jak w przypadku opinii, został określony przez Prezydium Krajowej Rady, a jej przekazanie może nastąpić „za pośrednictwem systemu informatycznego wykorzystywanego przez Izbę” (art. 14a Regulaminu). Należy pamiętać, że w przypadku zmiany patrona w trakcie roku szkoleniowego, przez podjęciem uchwały o wyznaczeniu patrona, Rada OIRP powinna co do zasady uzyskać informację o przebiegu dotychczasowego patronatu. Należy ponadto pamiętać o obowiązkach niezwłocznego zawiadomienia kierownika szkolenia lub dziekana o okolicznościach, które mają wpływ na przebieg patronatu w postaci zawiadomienia o niewywiązywaniu się przez aplikanta z jego obowiązków, jak także o okolicznościach powodujących przerwę w wykonywaniu obowiązków patrona.
6. Umożliwienie aplikantowi udziału w zajęciach. Wszelkie czynności zlecane aplikantowi do wykonania należy organizować w taki sposób, aby ich realizacja nie uniemożliwiła aplikantowi udziału w zajęciach. Obowiązek ten wiąże się pośrednio z zasadą, że

czynności związane z wykonywaniem pracy zawodowej przez aplikanta nie zwalniają go z wypełniania obowiązków związanych z odbyciem aplikacji (a wynikających z regulaminu). Aplikant, zobowiązany do uczestnictwa

w zajęciach praktycznych i teoretycznych, powinien podczas współpracy z patronem, a także w ramach swojej pracy zawodowej, mieć możliwość udziału w szkoleniu organizowanym przez Radę OIRP.

**Tabela 1.** Obowiązki Patrona

I.p.	Obowiązki Patrona	Komentarz	Podstawa prawna
1	Spotkania z aplikantem.	Minimum 2 razy w miesiącu	§13 ust. 1 Regulaminu
2	Zapewnienie <b>możliwości</b> uczestniczenia w rozprawach sądowych z udziałem i pod kierunkiem patrona lub innego wskazanego przez patrona radcy prawnego lub <b>advokata</b> , w wymiarze co najmniej określonym w programie aplikacji.	<ul style="list-style-type: none"> <li>» patron, wskazany przez patrona radca prawny lub adwokat;</li> <li>» I rok aplikacji: 6 rozpraw (trzy do końca czerwca);</li> <li>» II i III rok aplikacji: 3 rozprawy.</li> </ul>	§13 ust. 6 Regulaminu
3	Powierzenie opracowania zadań pisemnych.	» co najmniej 6 zadań pisemnych określonych w wykazie.	§13 ust. 8 Regulaminu Uchwała Prezydium KRRP nr 304_X_2018 z dnia 12 lipca 2018 (wykaz zadań pisemnych zleczanych aplikantowi przez patrona).
4	Wydanie opinii o aplikancie.	<ul style="list-style-type: none"> <li>» po zakończeniu roku szkoleniowego,</li> <li>» po ustaniu patronatu w trakcie roku szkoleniowego,</li> <li>» wg określonego wzoru.</li> </ul>	§14 Regulaminu Uchwała Prezydium KRRP nr 303_X_2018 z dnia 12 lipca 2018 (wzór opinii patrona o aplikancie).
5	Wydanie pisemnej informacji o przebiegu patronatu (dwukrotnie w ciągu roku szkoleniowego, bądź po ustaniu patronatu).	<ul style="list-style-type: none"> <li>» do dnia 15 lipca (za okres styczeń – czerwiec)</li> <li>» po odbyciu ostatniego spotkania w grudniu nie później niż do dnia przedłożenia rocznej opinii o aplikancie (za okresy lipiec–grudzień),</li> <li>» wg określonego wzoru.</li> </ul>	§13b Regulaminu Uchwała Prezydium KRRP nr 301_X_2018 z dnia 12 lipca 2018 (wzór informacji o przebiegu patronatu)



I.p.	Obowiązki Patrona	Komentarz	Podstawa prawna
6	Zawiadomienie kierownika szkolenia lub dziekana o niewywiązywaniu się aplikanta z jego obowiązków.	Niezwłocznie.	§13a Regulaminu
7	Zawiadomienie kierownika szkolenia lub dziekana o okolicznościach powodujących przerwę w wykonywaniu obowiązków patrona.	Niezwłocznie.	§13a Regulaminu
8	Obowiązek umożliwienia udziału w zajęciach.	Organizowanie czynności zleczanych aplikantowi powinno następować w sposób który nie uniemożliwia mu udziału w zajęciach aplikantów.	§13 ust. 7 Regulaminu
9	Wpajanie zasad wykonywania zawodu i zaznajamianie z czynnościami wchodzącymi w jego zakres.		§13 ust. 2 Regulaminu
10	Kształtowanie postawy zgodnej z zasadami Kodeksu etyki radcy prawnego.		§13 ust. 3 Regulaminu
11	Omawianie zasad występowania przed sądami, organami administracji publicznej oraz innymi jednostkami organizacyjnymi.		§13 ust. 4 Regulaminu
12	Omawianie zasad obowiązujących radcę prawnego w stosunkach z klientami.		§13 ust. 5 Regulaminu
13	Czuwanie nad czynnościami wykonywanymi przez aplikanta w ramach umowy o pracę lub praktyki w kancelarii lub jednostce organizacyjnej, w której patron wykonuje zawód (dotyczy patronów wykonujących zawód w tym samym miejscu).		§13 ust. 1 Regulaminu
14	Czuwanie nad wykonaniem czynności zleczonych aplikantowi w czasie spotkań z patronem.		§13 ust. 1 Regulaminu

Pewnym novum jest uzyskanie przez patrona możliwości zapoznania się z przebiegiem szkolenia aplikanta, według wzoru określonego przez Prezydium Krajowej Rady (§14 ust. 2 Regulaminu). Informacja jest udostępniana na wniosek, przez kierownika szkolenia, pod koniec roku szkoleniowego i obejmuje dane na

temat zaliczenia roku szkoleniowego, ocen z poszczególnych kolokwii i kolokwii poprawkowych, obecności na zajęciach, odbycia praktyk, udzielenia urlopu dziekańskiego lub zezwolenia na odbycie stażu zagranicznego. Przedmiotem informacji może być także przygotowanie aplikanta do zajęć, jego aktywność

i zaangażowanie (jednak nie jest to obligatoryjne). Informacje powyższe mogą być także udzielone przez dziekana w trakcie roku szkoleniowego (fakultatywnie).

## Zmiany w Regulaminie odnoszące się do programu aplikacji

Ważną grupę zmian zawartych w uchwale Nr 86/X/2018 stanowią zmiany dotyczące programu aplikacji. Obejmują one zarówno postanowienia ogólne, jak i programy szkoleniowe na poszczególnych latach aplikacji. Dotychczasowe zajęcia, w formie wykładów, otrzymały nazwę wykładów konwersatoryjnych. Jednocześnie dodano zapis zgodnie z którym wykłady konwersatoryjne – co do zasady – stanowią wprowadzenie do zajęć szkoleniowych o charakterze ćwiczeniowo-warsztatowym. Przyjęto również, że zajęcia wskazane w programie aplikacji prowadzone są – co do zasady – metodą ćwiczeniowo-warsztatową z aktywnym uczestnictwem wszystkich aplikantów w danej grupie. Zgodnie zaś z nowymi zapisami metoda ćwiczeniowo-warsztatowa obejmuje w szczególności: rozwiązywanie kasusów, analizę orzecznictwa, symulacje, sporządzanie projektów pism procesowych, projektów umów oraz projektów aktów normatywnych. Każdej z izb przyznano, w ramach realizacji minimalnego wymiaru zajęć określonego w programie aplikacji, możliwość zwiększenia wymiaru zajęć w formie ćwiczeń w stosunku do wymiaru określonego w programie aplikacji.

Utrzymane zostały postanowienia, zgodnie z którymi ćwiczenia są organizowane w grupach aplikantów, których liczebność nie przekracza 35 osób, a liczebność grupy może ulec zwiększeniu, jeżeli przemawiają za tym względy organizacyjne, wielkości poszczególnych roczników aplikacji

oraz o ile zapewniona zostanie możliwość prawidłowej realizacji celów kształcenia w tej formie zajęć. Zrezygnowano jednak ze wskazywania górnej granicy do jakiej może, przy spełnieniu określonych kryteriów, zostać zwiększona liczba aplikantów w grupie ćwiczeniowej (przed zmianą liczba aplikantów w grupie mogła zostać zwiększona maksymalnie do 100 osób). W ramach dalszych zmian postanowień ogólnych dopuszczono możliwość realizowania zajęć aplikantów w postaci zajęć e-learningowych, przygotowywanych według standardów określonych przez KRRP. Dotychczas w formie e-learningowej mogły być realizowane jedynie zajęcia dodatkowe, nie objęte programem szkolenia.

Zmiany w programach szkoleniowych dotyczą innego ujęcia wymiaru zajęć z poszczególnych przedmiotów. W odniesieniu do danego przedmiotu wskazano stałą minimalną łączną liczbą zajęć (wykładów konwersatoryjnych oraz ćwiczeń), a także maksymalną liczbą zajęć w formie wykładów konwersatoryjnych oraz liczbą zajęć w formie ćwiczeń. Zmiany w tym zakresie dotyczą też przedmiotów obejmujących kompetencje miękkie. Samorząd radców prawnych to pierwszy samorząd prawniczy, który tak duży nacisk położył na naukę umiejętności miękkich. W trakcie całej aplikacji nowy Regulamin przewiduje łącznie 48 godzin tego rodzaju zajęć (18 godz. na I roku, 12 godz. na II roku, 18 godz. na III roku). Obecnie 4 takie przedmioty, tj. „Sztuka prezentacji i przekonywania”, „Retoryka, erystyka, etykieta w wykonywaniu zawodu”, „Marketing usług prawniczych i komunikacji z klientem” – każdy w wymiarze 6 godzin ćwiczeń – oraz „Zajęcia z negocjacji mediacji, zarządzanie konfliktem” – w wymiarze 12 godzin ćwiczeń – przewidziane są na trzecim roku aplikacji. W uchwale Nr 86/X/2018 zagadnienia dotyczące tzw. umiejętności

miękkich zostały ujęte w nowe bloki przedmiotowe i wprowadzone również na pierwszym i drugim roku aplikacji. Na pierwszym roku został dodany przedmiot „Komunikacja. Sztuka prezentacji i przekonywania. Retoryka i erystyka. Etykieta wykonywania zawodu” w wymiarze 18 godzin ćwiczeń. W programie drugiego roku aplikacji dodano przedmiot „Negocjacje oraz reprezentacja strony w postępowaniu mediacyjnym” w wymiarze 12 godzin ćwiczeń. W przypadku tego przedmiotu szczegółowo określono jego zakres, który ma obejmować następujące zagadnienia:

- 1) Rola radcy prawnego przy przygotowaniu klienta do negocjacji,
- 2) Specyfika negocjacji wielostronnych i międzynarodowych,
- 3) Metody wychodzenia z impasu w negocjacjach,
- 4) Reprezentacja klienta w mediacji,
- 5) Trójkąt reprezentacji w mediacji,
- 6) Negocjacje jako element praktyki radcy prawnego,
- 7) Kryteria doboru strategii i technik negocjacyjnych.

W programie trzeciego roku aplikacji znalazł się natomiast przedmiot „Marketing usług prawnych. Zarządzanie kancelarią lub działem prawnym. Psychologiczne aspekty pracy prawnika” w wymiarze 18 godzin ćwiczeń.

Nowelizacje przepisów samorządowych odnoszące się do aplikacji, które miały miejsce na przestrzeni ostatnich kilku lat wyraźnie zwiększają ilość godzin ćwiczeń i zajęć praktycznych, równocześnie uwydatniając rolę osoby patrona, w prawidłowym przygotowaniu aplikanta do pozytywnego złożenia egzaminu zawodowego. Wydaje się, że w połączeniu z wysiłkiem „samodzielnego pogłębienia wiedzy prawniczej” (które to stanowi



Fot. alphaspirit, Fotolia.com

przecież obowiązek aplikanta), skonstruowany program oraz zasady odnoszące się do współpracy z patronem, pozwolą lepiej przygotować się do wykonywania zawodu. Dokonane zmiany przyjmują charakter bardzo korzystny dla naszych młodszych kolegów. Dają możliwość uzyskania nie tylko niezbędnej wiedzy teoretycznej przekazywanej przez praktyków w danej dziedzinie, ale oznaczają przede wszystkim większe możliwości nabycia umiejętności praktycznych czy też umiejętności miękkich (tak niezwykle cennych w branży usługowej).

Zachęcamy Państwa do zapoznania się z aktami prawnymi dotyczącymi aplikacji oraz patronatu, a także bieżącego śledzenia zmian dotyczących tego zagadnienia. Wszelkie akty prawne są dostępne na stronie internetowej Izby, w zakładce: aplikanci/ pliki do pobrania. •

# Sprawozdanie ze szkolenia wyjazdowego w Karpaczu

w dniach 11–13.01.2019 r.

oraz z zawodów w piłkarzki

o puchar Dziekana Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu

**Krystian Mularczyk**, radca prawny



r. pr. Filip Firut, prowadzący; fot. OIRP we Wrocławiu

**W** dniach 11–13.01.2019 r. w Hotelu „Dziki Potok” w Karpaczu, odbyło się szkolenie wyjazdowe organizowane przez Okręgową Izbę Radców Prawnych we Wrocławiu.

Bogaty treściowo program szkolenia został rozpisany na jednodniowe zajęcia. Prelegentami byli r. pr. Łukasz Lubaszka, r. pr. Filip Firut oraz r. pr. Szymon Szurgacz. Na początku szczegółowo została



Medaliści; fot. OIRP we Wrocławiu



Fot. OIRP we Wrocławiu

omówiona tematyka zawierania umów w perspektywie praktyka.

Wykład zaowocował dyskusją, również w trakcie rozmów kularowych, między sesjami wykładowymi. W następnym panelu zostały omówione tematy dotyczące przedstawicielstwa pracowników, związków zawodowych oraz rady pracowników – optyką pracodawcy.

W ostatnim panelu omówiona została własność intelektualna w biznesowej codzienności wraz z twórczością pracowniczą. Omówione zagadnienia spotkały się z dużym zainteresowaniem uczestników szkolenia. Zajęcia te z pewnością kształtowały już i tak wysoce profesjonalną wiedzę radców prawnych.

Tym razem w pierwszym dniu wyjazdu nie było wykładów lecz odbyły się III Mistrzostwa o Puchar Dziekana w piłkarzyki, które

cieszyły się dużym zainteresowaniem. Po zaciętych pojedynkach w kategorii Mixt zwyciężyli Iwona Dudwał oraz Tomasz Kosoń. Drugie miejsce przypadło parze Danuta Zawada-Miernik i Robert Staszewski. Trzecie miejsce zdobyli Sylwia Filińska i Krystian Mularczyk.

W kategorii Open zwyciężyli Wojciech Basiewicz oraz Krystian Mularczyk, wygrywając w finale z parą Leszek Korczak i Robert Staszewski. Trzecie miejsce zajęła para Tomasz Scheffler i Łukasz Zapotoczny. Mistrzostwom towarzyszył gorący doping nie tylko ze strony uczestników zmagania, ale również licznie zgromadzonej publiczności.

Po zawodach uczestnicy szkolenia wzięli udział w uroczystej kolacji, która, już tradycyjnie, stanowiła okazję do wymiany poglądów i uwag, a także integracji radców prawnych. ●



# Sytuacja kobiet – prawników w biznesie i samorządach

Izabela Konopacka, radca prawny



Fot. Izabela Konopacka

**W** dniach 14–16 lutego w Barcelonie, przy okazji święta patrona hiszpańskich adwokatów św. Rajmunda z Penyaforu, odbyła się Międzynarodowa Konferencja Prawna zorganizowana przez ICAB (*Portada web Colegio de la Abogacía de Barcelona*) wraz z Federacją Adwokatów Europejskich – organizacją zrzeszającą ponad 250 izb prawniczych, zarówno lokalnych, jak i krajowych. Warto przypomnieć, że OIRP we Wrocławiu została członkiem FBE w 2010 r., a rok temu Izba podpisała umowę o współpracy z ICAB, na mocy której wrocławscy aplikanci mogą odbywać staże zawodowe w kancelariach w Barcelonie.

Wśród uczestników konferencji i sobotniego spotkania nie zabrakło przedstawicieli środowiska radców prawnych. I tak OIRP w Warszawie reprezentowała Wicedziekan Monika Całkiewicz oraz r. pr. Paulina Kolowca, OIRP we Wrocławiu – r. pr. Izabela Konopacka (także Przewodnicząca Komisji Nowych Technologii przy FBE), a OIRP w Poznaniu – r. pr. Artur Wierzbicki (Przewodniczący Komisji Praw Człowieka przy FBE). W spotkaniu również udział wzięła Prezes europejskiego stowarzyszenia prawników AEA-EAL – r. pr. Maria Ślżak. Tematyka tegorocznej konferencji dotyczyła działań na rzecz równości płci. Omówiono sytuację kobiet – prawników zarówno na rynku pracy, jak

i w samorządach oraz prawniczych organizacjach międzynarodowych.

Konferencję otworzyli Dziekan Izby Adwokackiej w Barcelonie Eugènia Gay oraz Prezydent Federacji Adwokatów w Europie Michele Lucherini. Na zaproszenie organizatorów w konferencji udział wzięła Maria-Aimee Peyron – Dziekan izby w Paryżu, Hilarie Bass-ustępująca prezydent amerykańskiej adwokatury oraz Christina Blacklaws – prezydent Law Society Anglii i Walii. Te jedne z najbardziej wpływowych kobiet prawników w Europie i Stanach Zjednoczonych zwracały uwagę na problematykę dotyczącą standardów równego traktowania kobiet na rynku pracy, konieczności wyrównania niezależności ekonomicznej kobiet oraz eliminowania społecznych stereotypów związanych z płcią, a także podjęcia działań mających na celu ułatwianie kobietom godzenia życia zawodowego z życiem rodzinnym. Podczas dyskusji panelowej, w której zabrał głos także prezydent CCBE Jose de Freitas, zwrócono uwagę na dysproporcje w zakresie płci przy sprawowaniu funkcji kierowniczych w zarządach międzynarodowych organizacji prawniczych i samorządach.

Poruszono również problemy związane z ograniczeniami jakie stają na drodze kobiet podczas ich kariery zawodowej. Zjawisko nierównego traktowania kobiet i mężczyzn w sferze zawodowej jest wciąż jednym z głównych problemów współczesnego rynku pracy, w tym także w sektorze usług prawnych. Kobietom-prawnikom trudniej jest awansować na stanowiska kierownicze, chociaż przepisy prawa Unii Europejskiej wyznaczają standardy równego traktowania kobiet i mężczyzn na rynku pracy, które nakładają na państwa członkowskie obowiązek upowszechniania równego statusu kobiet i mężczyzn. Po części formalnej uczestnicy

konferencji zostali zaproszeni na uroczystą kolację zorganizowaną dla blisko 1400 osób w Narodowym Instytucie Wychowania Fizycznego w Katalonii (INEFC).

W sobotę, o godz. 11:00 przedstawiciele poszczególnych izb członkowskich FBE spotkali się ponownie w barcelońskiej izbie, aby tym razem podyskutować na temat mediacji oraz o innych alternatywnych formach rozwiązywania sporów (*ADR – Alternative Dispute Resolution*). Uczestnicy spotkania poruszali zagadnienia dotyczące roli mediacji jako metody rozwiązywania sporów względem sądownictwa powszechnego. Prawnicy przyznali, że istnieje wiele różnych sposobów pozasądowego rozwiązywania sporów np. mediacja, concyliacja, negocjacje, arbitraż, jednak wciąż najpopularniejszymi formami są mediacja i arbitraż. W trakcie spotkania prawnicy wymieniali się swoimi doświadczeniami oraz spostrzeżeniami dotyczącymi roli prawa i prawników w mediacji, zastosowania mediacji i innych ADR w sporach prawnych, omówili skutki prawne mediacji, a także zdefiniowali mediacje na podstawie różnych systemów prawnych. Na marginesie warto wspomnieć, iż wśród liderów w zakresie ilości sporów rozwiązanych na drodze mediacji są takie kraje jak: Wielka Brytania, Włochy oraz Stany Zjednoczone, gdzie 95% spraw rodzinnych kończy się ugodą zawartą w wyniku mediacji.

Udział przedstawicieli naszego środowiska w międzynarodowych wydarzeniach, w których biorą udział reprezentanci największych samorządów europejskich jest nie do przecenienia, gdyż stanowi nie tylko świetną okazję do promocji naszego zawodu na forum międzynarodowym, ale pozwala na wymianę doświadczeń i dobrych praktyk, wdrażanych następnie w naszym samorządzie. ●

# Spotkanie Noworoczne ze smyczkiem w tle

Anna Mazur, radca prawny



Fot. OIRP we Wrocławiu

**T**radycyjnie już, jak co roku, Rada OIRP we Wrocławiu wraz z Komisją ds. promocji zawodu i integracji środowiska miała zaszczyt zorganizować Spotkanie Noworoczne. Wśród zaproszonych gości wydarzenia byli nie tylko radcy prawni naszej Izby, ale również przedstawiciele innych samorządów zawodowych oraz przedstawiciele władz samorządowych, sądów, prokuratur i uczelni wyższych. Spotkanie Noworoczne rokrocznie cieszy się dużą frekwencją oraz stanowi wysmienitą okazję, by wspólnie i miłym gronie przywitać Nowy Rok.

Spotkanie Noworoczne, i w tym razem, otworzyło w eleganckim stylu kalendarz wydarzeń naszej Izby. Spotkanie odbyło się bowiem w dniu 8 stycznia 2019 r., w sali koncertowej Narodowego Forum Muzyki we Wrocławiu. NFM od początków swojego istnienia przyciąga artystów i melomanów z całego świata. Nasze wydarzenie było więc dla wielu gości również okazją do odwiedzenia gmachu NFM, być może po raz pierwszy.

Spotkanie Noworoczne otworzył Dziekan Rady OIRP we Wrocławiu Leszek Korczak, który przywitał zaproszonych gości,



Dziekan OIRP we Wrocławiu r. pr. Leszek Korczak, Prezydent Wrocławia Jacek Sutryk; fot. OIRP we Wrocławiu

podsumował miniony rok oraz podziękował za dotychczasową współpracę. Dziekan tradycyjnie złożył wszystkim gościom najlepsze życzenia na Nowy Rok. Następnie głos zabrał Prezydent Wrocławia Jacek Sutryk, który również złożył noworoczne życzenia. Kolejno, głos zabrali i życzenia noworoczne składali: Członek KRRP Jan Łoziński, Przewodniczący Wydziału



Członkowie Prezydium OIRP we Wrocławiu (r. pr. Leszek Korczak, r. pr. Joanna Łabędzka, r. pr. Paulina Sosnowicz, r. pr. Joanna Zimoń-Frankiewicz, r. pr. Agnieszka Tempin); fot. OIRP we Wrocławiu

Cywilnego Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu Jan Gibiec oraz Dziekan ORA Wrocław Andrzej Grabiński.

Część artystyczną spotkania wypełnił koncert muzyki klasycznej. W sali koncertowej wybrzmiały dźwięki czterech wspaniałych smyczków, a to za sprawą utalentowanego Kwartetu Smyczkowego NFM. Muzycy



Fot. OIRP we Wrocławiu





Fot. OIRP we Wrocławiu

kwartetu to trzy młode i eteryczne skrzypaczki oraz charyzmatyczny wiolonczelista. W ramach programu artystycznego zespół wykonał utwory z kanonu muzyki klasycznej, m.in. Mozarta „Eine Kleine” i „Divertimento”, Bizeta „Pieśń Torreadora” z opery „Carmen”, Masseneta „Medytacja” z opery „Thais”, Czajkowskiego „Walc kwiatów” z baletu „Dziadek do



Fot. OIRP we Wrocławiu

orzechów”, Brahmsa „Tańce węgierskie”, Monti’ego „Czardasz” i Gardela „Tango” z filmu „Zapach kobiety”.

Wyjątkowy występ muzyków nagrodzony został gromkimi brawami przybyłych gości. Kwartet zebrał znakomite recenzje. Po koncercie, w foyer wykonano tradycyjne pamiątkowe zdjęcie, uwieczniające wszystkich ok. 250 obecnych gości na pięknych schodach NFM.



Fot. OIRP we Wrocławiu

Elementem wieńczącym całe wydarzenie był bankiet w foyer. Uczestnicy spotkania mieli wówczas okazję do wspólnych rozmów na tematy nie tylko zawodowe, ale podsumowanie minionego roku i omówienie planów na Nowy Rok. Podczas bankietu można było również obejrzeć rozstawioną w foyer wystawę z okazji 35-lecia Samorządu Radców Prawnych.

Gościom tegorocznego Spotkania Noworocznego dziękujemy za tak liczne przybycie i już dziś serdecznie zapraszamy na kolejną jego odsłonę w 2020 r., a w Nowym Roku życzymy samych sukcesów osobistych i zawodowych. ●





# Dzień Kobiet w OIRP we Wrocławiu

Martyna Rogala-Rolewska, radca prawny

**W** dniu 9 marca 2019 r. w siedzibie Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu odbyła się kolejna edycja Dnia Kobiet. W tym roku organizatorzy z Komisji ds. promocji zawodu i integracji środowiska zadbali zarówno o coś „dla ciała”, jak i o coś „dla ducha”.

W odpowiedzi na potrzeby i sugestie uczestniczek, OIRP we Wrocławiu nawiązała współpracę z firmą ABAKANO PSYCHOLOGICZNE SZKOLENIA DLA BIZNESU, która w ramach projektu zatytułowanego „The Power of Psychological Management” przeprowadziła warsztat wzmocnienia perswazji kobiet – „Psychologia kształtowania wizerunku autorytetu w biznesie”.

Dla wszystkich kobiet, które cenią sobie naturalny design zostały przeprowadzone warsztaty „Las zamknięty w szkło”. Przy pomocy ekspertów z Nature Concept każda z uczestniczek stworzyła swój własny las w słoiku.

Dużym zainteresowaniem cieszyły się także warsztaty – poprowadzone przez doświadczoną wizażystkę Kamilę Miernik – „Triki makijażowe do wykorzystania na co dzień”.

Tego dnia nie zabrakło również czasu na pełen relaks – do dyspozycji wszystkich



Fot. OIRP we Wrocławiu

Pań byli wykwalifikowani fizjoterapeuci. Uczestniczki mogły skorzystać z masażu leczniczego bądź relaksacyjnego pleców, a także z masażu twarzy, masażu dłoni czy stóp.

W ciągu całego dnia odbywały się indywidualne konsultacje w zakresie wykonywania makijażu wraz z doбором kosmetyków, zabiegi na twarz i dłonie oraz prezentacja wegańskich kosmetyków.

Dzień Kobiet cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem i z pewnością wpisał się już na stałe do kalendarza wydarzeń organizowanych przez OIRP. ●

# Rejs niebieskich żabotów

8 czerwca 2019 r.  
19:00-1:00

SZCZEGÓŁY NA  
[WWW.OIRP.WROCLAW.PL](http://WWW.OIRP.WROCLAW.PL)  
ORAZ NA PROFILU IZBY NA FB



# Szkolenie lawinowe (Sekcja RP Góry)

Karolina Fedoruk-Ceglarz, radca prawny



Członkowie Sekcji RPGÓRY; fot. OIRP we Wrocławiu

**S**ekcja RP GÓRY, działająca przy naszej Izbie, rozpoczęła sezon górski 2019 r. w Karkonoszach, a było to szkolenie lawinowe zorganizowane w schronisku pod Łąbskim Szczytem w dniach 18–20 stycznia br.

Na kilka dni przed szkoleniem docierają do nas wieści, że w górach przybywa śniegu, a szlaki są zasypane. Ogłaszane są coraz wyższe stopnie zagrożenia lawinowego, w jego w 5. stopniowej skali. W dniu 15

stycznia, na 3 dni przed naszym szkoleniem, w Karkonoszach ogłoszono 4., czyli wysoki, stopień zagrożenia lawinowego (5. stopień w Karkonoszach nie jest ogłaszany). Oznacza to, że pokrywa śnieżna jest słabo związana, a wyzwolenie lawiny prawdopodobnie może nastąpić na licznych stromych stokach już przy małym obciążeniu. Jak dowiadujemy się później, w trakcie szkolenia, małe obciążenie to kilku zjeżdżających po stoku miłośników skituringu.





Fot. OIRP we Wrocławiu

Spotykamy się w piątek ok. 19. w Szklarskiej Porębie, tuż przed szlakiem żółtym prowadzącym do schroniska pod Łąbskim Szczytem. Jest też nasz trener Robert Róg – instruktor ratownictwa i przewodnik sudecki, który rozdaje każdemu sprzęt potrzebny do przeprowadzenia szkolenia – detektor, łopatkę i sondę. Szczerze mówiąc, obawiałam się, że trasa wiodąca do schroniska będzie drogą przez zaspy, a nogi będą zapadały się w głębokim śniegu. Byłam chyba jedyną osobą, z całej 10-osobowej grupy, odczuwającą lekki niepokój w związku z warunkami na szlaku i ewentualną możliwością zejścia lawiny na górze. Jak się okazało, moi współtowarzysze wyprawy mieli rację – szlak jest szeroki, ubity i poza jednym miejscem, w którym faktycznie śnieg zapadał się pod ciężarem naszych ciał, całkiem łatwy do przebycia. Strach przed lawiną mija i droga sprawia mi już tylko przyjemność. Cały czas księżyc oświetla nam drogę. Widoczność jest na tyle dobra, że można zrezygnować z doświetlania trasy czołówkami. Zaśnieżone konary świerków i mieniące się w świetle księżyca płatki

śniegu tworzą bajkową aurę, a mistyczny pejzaż natury i widoki, urzekają nie tylko mnie. Od czasu do czasu daje się słyszeć westchnienia „ale pięknie...”.

Po ok. 1,5 h docieramy do schroniska pod Łąbskim Szczytem, którego widok na tle gór zapiera dech w piersiach. Po wędrowce rozgrzewamy się w sali głównej schroniska grzanym winem i zachwyceni wspaniałe zapowiadającym się weekendem, idziemy spać.

Sobota wita nas przepięknymi pejzażami zza okien schroniska. Na szybach pojawiają się wzory malowane przez mróz, a wychodząc przed schronisko można poczuć rześkie, pachnące gorami, powietrze. Naszym oczom ukazuje się szczyt Śnieżki, schronisko pod Szrenicą, a także urzekająca panorama Szklarskiej Poręby. Wszystko przykryte białym puchem. Byłam zachwycona! Spotykamy się na śniadaniu. Po śniadaniu krótki wstęp i zaczynamy zajęcia praktyczne szkolenia lawinowego, które odbywają się w pobliżu schroniska. Dowiadujemy się, jakie są czynniki



Fot. OIRP we Wrocławiu

powstawania lawin i że w 90 % przyczynę tę stanowi człowiek. Uczymy się posługiwać sprzętem – korzystamy z detektorów, szukając zakopanych przedmiotów, a następnie przy użyciu sondy próbujemy zlokalizować położenie zasypanej rzeczy, aby na koniec odkopać ją łopatką. Odkopywanie okazuje się niezwykle męczące, zwłaszcza, że trzeba to robić szybko. Okazuje się, że w przypadku zasypiania człowieka przez lawinę śniegu, średnia długość przeżycia wynosi jedynie 30 minut. Tylko tyle mamy na odnalezienie zasypanego człowieka pod lawiną. Sprawia to, że największe szanse na uratowanie daje pomoc współtowarzyszy, którym udało się uciec przed lawiną. GOPR-owi trudno w takim czasie dotrzeć na miejsce zdarzenia. Nauczyliśmy się, jak ważne jest podczas zimowych wypraw w góry na piesze wędrowki bądź skitury, posiadanie podstawowego zestawu do lokalizacji i odkopania porwanych przez lawinę ludzi.

Przy okazji zdobywania praktycznej wiedzy o sposobach uchronienia się przed

lawiną i poszukiwaniu ludzi w śniegu, wszyscy zachwycają się magią zimowego klimatu, którą podkreśla świecące słońce i skrzypiący pod butami śnieg. Jesteśmy urzeczeni zimową odśloną gór.

Po obiedzie szkolenie teoretyczne, a po kolacji spotykamy się przy grzonym winie. O 21.00 w schronisku przestaje pracować agregat, a wokoło ciemno. Pozostałą część wieczoru spędzamy przy blasku światła z czołówek. Jak się okazuje, prąd potrzebny jest nam jedynie do ładowania telefonów.

Słońce postanowiło nas rozpieścić w niedzielny poranek, który rozpoczął kolejny przepiękny dzień w Karkonoszach. Instruktor uczy nas rozpoznawać warstwy śniegu. Przy czynnym udziale męskiej części uczestników szkolenia, możliwe jest wywołanie mikrolawiny i przysypanie dwóch śmiazków spadającym śniegiem na głębokość mniej więcej metra. Każdy z nich, po wyzwoleniu się z czeluści śnieżnego dołu przyznaje, iż pomimo świadomości, że za kilka minut zostaną odkopani, poczucie klaustrofobii i uzmysłowienie sobie jak niewielką ilość tlenu mają do oddychania, było niemal traumatycznym przeżyciem. Bravo dla nich za odwagę! Nasza przygoda z lawinami kończy się ok. godz. 13 w niedzielę. Schodzimy szlakiem do Szklarskiej Poręby, droga upływa na wymianie wrażeń i niustających zachwytach nad pięknem gór.

Dlaczego ходzimy w góry? Pewnie każdy z nas ma swoje powody. Dla mnie każda chwila tam jest cudowna, a wędrowka sama w sobie magiczna. Choć krajobraz nigdy nie jest taki sam, zima najpiękniejsza jest właśnie w górach. Połączenie bieleli, skrzącego się śniegu i bajkowego krajobrazu okalających zbocz zapiera dech w piersiach i sprawia, że chce się tam wracać ciągle i ciągle... ●



# Relacja z I Dolnośląskich Mistrzostw Prawników w Narciarstwie Zjazdowym i Snowboardzie

Piotr Szymczyk, aplikant radcowski



Fot. r. pr. Joanna Łabędzka

**W** dniu 23 lutego 2019 r., na stokach Hali Szrenickiej w Szklarskiej Porębie, zostały rozegrane I Dolnośląskie Mistrzostwa Prawników w Narciarstwie Zjazdowym i Snowboardzie. W zawodach wzięło udział łącznie 25 uczestników. Zaznaczyć należy, że oprócz członków Okręgowej Izby Radców Prawnych

we Wrocławiu, pojawiły się także osoby spoza naszej Izby – adwokaci, aplikanci adwokaccy, komornicy i notariusze.

Pogoda okazała się idealna do przeprowadzenia mistrzostw. Świeciło słońce, a temperatura wskazywała na lekki mróz. Dobra widoczność umożliwiła podziwianie

Karkonoszy oraz kotliny jeleniogórskiej. Na stoku znajdował się naturalny, zmrożony śnieg, ale nie było, nielubianego przez narciarzy i snowboardzistów lodu.

Zawody zostały rozegrane w konkurencji slalom gigant. Pierwsze przejazdy rozpoczęły się po godzinie 11. Wcześniej zawodnicy otrzymali numery startowe i obejrzeni ustawienie bramek. Każdy ze startujących bez problemów ukończył dwa przejazdy. Suma czasów dwóch przejazdów decydowała o zajętych miejscach.

Poniżej przedstawiam wyniki tegorocznych mistrzostw:

**Grupa I** – snowboard, kobiety oraz zaproszeni goście:

- » I miejsce – radca prawny Anna Derdak,
- » II miejsce – aplikant adwokacki Aleksandra Zomerska.

**Grupa II** – snowboard, mężczyźni oraz zaproszeni goście:

- » I miejsce – aplikant radcowski Krzysztof Rakowiecki,
- » II miejsce – radca prawny Mieszko Krauze,
- » III miejsce – radca prawny Marcin Morzejewski.

**Grupa III** – narty, kobiety – prawnicy bez uprawnień (aplikanci):

- » I miejsce – aplikant radcowski Aleksandra Kraśnicka.

**Grupa IV** – narty, kobiety prawnicy z uprawnieniami (radcy prawni, adwokaci, notariusze, komornicy, sędziowie, prokuratorzy) oraz zaproszeni goście:

- » I miejsce – radca prawny Joanna Łabędzka,
- » II miejsce – radca prawny Anna Derdak,
- » III miejsce – Joanna Gostomska (gość).



Fot. OIRP we Wrocławiu

**Grupa V** – narty, mężczyźni – prawnicy bez uprawnień (aplikanci):

- » I miejsce – aplikant radcowski Piotr Szymczyk,
- » II miejsce – aplikant adwokacki Łukasz Malitowski,
- » III miejsce – aplikant radcowski Krystian Matejka.

**Grupa VI** – narty, mężczyźni – prawnicy z uprawnieniami (radcy prawni, adwokaci, notariusze, komornicy, sędziowie, prokuratorzy) oraz zaproszeni goście:

- » I miejsce – radca prawny Jakub Dziewoński,
- » II miejsce – adwokat Mateusz Szymański,
- » III miejsce – radca prawny Rafał Kryciński.

Wieczorem, w schronisku na Hali Szrenickiej, odbyła się biesiada podczas której Dziekan OIRP we Wrocławiu Leszek Korczak wręczył puchary dla zwycięzców zawodów.

Gratulujemy wszystkim uczestnikom, a zwłaszcza medalistom I Dolnośląskich Mistrzostw Prawników w Narciarstwie Zjazdowym i Snowboardzie. Jednocześnie zachęcamy do udziału w kolejnych Mistrzostwach, które odbędą się w przyszłym roku. ●

# Zaproszenie do zapisania się i uczestnictwa w Sekcji Nordic Walking i Rowerowej przy OIRP we Wrocławiu

Beata Janikowska, radca prawny

**S**zanowne Koleżanki i Koledzy, Znajomi i Przyjaciele, Aktywiści i Konformiści, Tetrycy, Pesymiści i Optymiści – jednym słowem Ludzie 😊

Serdecznie zapraszam wszystkich do zapisów do Sekcji Nordic walking i rowerowej przy Okręgowej Izbie Radców Prawnych we Wrocławiu. Ja nazywam się Beata Janikowska i przewodniczę naszej sekcji, która powstała rok temu. Obecnie sekcja zrzesza 15 osób, głównie radców prawnych ale są też zapisani aplikanci radcowscy.

Pytasz, czy to jest dla Ciebie??? Udział w działalności sekcji daje Nam rekreację i zdrowie, satysfakcję, radość ze wspólnych spotkań aktywności sportowej, integrację poza salami sądowym. Jest to czas spędzony dobrze, z korzyścią dla siebie i środowiska.

Staramy się spotykać co 2 tygodnie, w soboty od godz. 11 aby odbyć treningi z kijami, co najmniej 2 godzinne przejścia na dystansie 10 km i więcej lub na rajdach rowerowych. Te spotkania (treningi)



Fot. r. pr. Beata Janikowska



r. pr. Beata Janikowska; fot. archiwum prywatne

odbywają się we Wrocławiu, albo na Wałach nad Odrą lub we wrocławskich parkach i lasach (Las Rędziński, Las Osobowicki). Planujemy od kwietnia rozpocząć spotkania rowerowe, po pracy w godz. 18–21 tzw. rowerowe czwartki, startujące w siedzibie naszej Izby.

Nie muszę chyba Was zapewniać, że rower i kije to aktywność oraz dobry trening dla całego ciała i umysłu (w prawidłowej technice chodu z kijami do nordic walking bierze udział 90 % naszych mięśni!)

W sekcji mamy 5 par kijów do nordic walking zakupionych dla tych osób, które nigdy na kijach nie chodziły i chcą spróbować swoich sił, w planach są zajęcia z instruktorem nordic walking i lekarzem ortopedą – rower, niestety 😊 trzeba mieć swój lub pożyczony.



Fot. r. pr. Beata Janikowska

Zapraszam serdecznie do zapisów i do przychodzenia na treningi, kontakt poprzez e-mail i telefoniczny. W załączeniu kilka zdjęć. Do zobaczenia 😊 •



# Zaproszenie do Sekcji RPGÓry OIRP we Wrocławiu

Monika Teler, radca prawny

**S**zczytuj razem z sekcją RPGÓry!  
Bądź jednym z tych co nie boi się  
wielokilometrowych wyzwań!

Zapomnij na chwilę o etacie, czy jeszcze niezapłaconym VAT-ie i poznaj z Nami oblicze górskie, oblicze matki natury. W sekcji RPGÓry nie dowiesz się jak zdobyć K2 jesienią i gdzie zjeść awokado na Krupówkach, ale masz możliwość oderwania się od kalendarza, zawędrowania tam, gdzie wzrok ustawodawcy nie sięga oraz czerpania inspiracji od innych pasjonatów górskich wędrówek.

Sekcja RPGÓry powstała w maju 2018 r. i od tego czasu ma na swoim koncie:

- » 2 edycje Dolnośląskiego Rajdu Górskiego organizowanego przez OIRP we Wrocławiu i OIRP w Wałbrzychu, które odbyły się na Śnieżniku i na Wielkim Szczełcu,
- » Nocne wejście na Ślężę z pieczonym bananem w nagrodę,
- » Owsiankę na Wielkiej Sowie zdobywaną jedynym w Polsce fioletowym szlakiem,
- » Prelekcje o górach na 3 kontynentach *Radca prawny z plecakiem przez świat*,
- » Zbiórkę odzieży górskiej dla porterów z Kilimandżaro w Afryce,
- » Szkolenie lawinowe pod Łąbskim Szczytem,
- » I zostało tyle gór na 2019 rok!!!



Już 29–31.03.2019 r. zaplanowana jest 3. edycja Dolnośląskiego Rajdu Górskiego, na którym pożegnamy zimę wraz z Królową Beskidów. Jej wysokość Babia Góra mierzy 1725 m n.p.m. i jako najwyższa wolnostojąca góra w Polsce zachwyca każdego od pierwszego spojrzenia.

A zatem, jeśli jesteś radcą prawnym, który jest gotów wydzierżawić kawałek swojego serca dla górskiej przestrzeni zostaną członkiem sekcji RPGÓry. Zgłoś się do nas na adres e-mail: [sekcjagorska@oirp.wroclaw.pl](mailto:sekcjagorska@oirp.wroclaw.pl) oraz weź udział w wydarzeniach, które organizujemy również dla Ciebie. Aktualne informacje o tym co, gdzie, kiedy znajdują się na naszym profilu na FB Sekcja RPGÓry OIRP Wrocław.

Widzimy się na szlaku! •



# Ambitne cele Sekcji Biegowej OIRP we Wrocławiu

Wojciech Zakrzewski, radca prawny

**B**iegowy świat budzi się do życia po zimowej przerwie. Wraz z nadejściem wiosny czas ustalić cele na nadchodzący sezon.

Tegoroczne plany Sekcji Biegowej OIRP we Wrocławiu sprowadzić można do trzech kategorii: zawody, treningi i integracja. Wszystkie te obszary będą się jednak przenikać – bo co lepiej zacieśnia więzi niż wspólne dążenie do celu z nutką rywalizacji?

Nie ulega wątpliwości, że naszym priorytetem – jeśli chodzi o zawody – są starty związane z regulaminową działalnością Sekcji, czyli posiadające klasyfikacje radców prawnych i prawników. Wśród licznych imprez, w których chętnie biorą udział nasi zawodnicy, wyróżnić jeszcze możemy cztery, które darzymy szczególnymi względami.

Pierwsza połowa maja oznacza Maraton Opolski. W nieodległym mieście, tak dobrze nam się kojarzącym z zeszłoroczną Spartakiadą, naszym głównym celem nie będzie jednak pokonanie „królewskiego dystansu”. Zaprezentować zamierzamy się na dystansach krótszych, a więc na 10 km i w półmaratonie, na których rozegrane zostaną Mistrzostwa Radców Prawnych. W zeszłym roku stawiliśmy się w Opolu sporą reprezentacją, i przywieźliśmy



Fot. OIRP we Wrocławiu

ze sobą sporą liczbę pucharów. W tym roku chcielibyśmy nie tylko poprawić swoje rezultaty, ale przede wszystkim zmobilizować do udziału jeszcze większą grupę.

Nasz kalendarz biegowy nie byłby kompletny bez Biegu o Puchar Dziekana OIRP we Wrocławiu, który współorganizujemy. Bieg ten nie tylko stanowi naszą swoistą wewnętrzną rywalizację, ale również zachęca do udziału innych biegających radców, których następnie możemy zaprosić do wstąpienia w nasze szeregi. W ostatnich dwóch sezonach nasz najważniejszy bieg w roku odbywał się w ramach

cyklicznych biegów ParkRun na wrocławskich Bartoszowicach, a dekoracja zwycięzców odbywała się podczas Pikniku Radcowskiego. Jak będzie tym razem? Tego dowiemy się pewnie już wkrótce!

Niesprzyjający bieganiu może się wydawać koniec sierpnia. Temperatury sięgają wówczas zenitu, a większości towarzyszy wakacyjne rozleniwienie. Dla nas jednak jest to okazja do zaprezentowania się na Biegu Fabrykanta w Łodzi, w ramach którego przeprowadzane są Mistrzostwa Polski Radców Prawnych i Aplikantów Radcowskich. Ze smutkiem przyznajemy, że w zeszłym roku, z uwagi na liczne kolizje terminów, zaniedbaliśmy tę imprezę, jednak z dwóch poprzednich edycji wracaliśmy z trofeami i w doskonałych nastrojach. W ramach Mistrzostw Polski dekorowani są bowiem zwycięzcy w licznych kategoriach wiekowych (w tym miejscu szczególnie zachęcamy do udziału biegające Panie!). Do współzawodnictwa szczególnie motywuje klasyfikacja drużynowa, dlatego o skompletowaniu zespołu marzymy już od dłuższego czasu. Atrakcją jest również sama trasa biegu i położenie miasteczka biegowego, które pokazują, że Łódź jest miastem niezwykle ciekawym i o wielu twarzach. Ukoronowaniem dnia jest wreszcie piknik w ogrodzie XIX-wiecznej willi, niegdyś należącej do łódzkiego fabrykanta, a obecnie do... OIRP w Łodzi, gdzie po dekoracji laureatów zabawa trwa do późnej nocy.

Ostatnią dużą imprezą, na której chcemy się zaprezentować, jest Spartakiada Prawników. W tym roku odbędzie się ona w Radomiu. Spartakiada jest miłą odmianą od przeważających w naszym kalendarzu biegów ulicznych, bowiem zawody rozgrywane są w nieco bardziej tradycyjnej formie. Uczestnicy startują na bieżni lekkoatletycznej (która jednak w żaden sposób nie przywołuje przykrych wspomnień ze szkolnych

lekcji WF-u) oraz w biegu przełajowym. Zawodom sportowym towarzyszą huczne imprezy integracyjne, w tym przede wszystkim uroczysty bankiet. Charakterystyczną cechą Spartakiady jest klasyfikacja medalowa województw – uczestnicy z danego regionu walczą o najlepszy wynik niezależnie od korporacji zawodowej, do której przynależą.

Aby wszystkie te plany doszły do skutku, niezbędne są regularne treningi. U nas niemiennie są to krótkie wycieczki biegowe w tempie konwersacyjnym. Z uwagi na zróżnicowane cele indywidualne i plany treningowe, jak i obowiązki zawodowe, terminy treningów są każdorazowo ustalane przez dyspozycyjnych członków Sekcji.

Istotny jest wreszcie integracyjny aspekt naszej działalności – zarówno mniej i bardziej intensywnych treningów, wyjazdów na zawody, jak i zwykłych spotkań po godzinach. Nie jesteśmy przecież zawodowcami, a grupą pasjonatów bawiących się biegiem. I to jest chyba główny cel na najbliższy sezon: żeby w całym tym sportowym zamieszaniu zachęcić jak najwięcej Koleżanek i Kolegów, niezależnie od poziomu i dotychczasowych doświadczeń, do wspólnego ruchu!

Kalendarz roku 2019 Sekcji Biegowej OIRP we Wrocławiu w skrócie:

1. 11 maja – Półmaraton Opolski i Bieg na 10 km – Mistrzostwa Radców Prawnych,
2. 25 maja – Bieg Ulicą Piotrkowską w Łodzi – liczne klasyfikacje branżowe, w tym klasyfikacja prawników
3. 15 czerwca – Nocny Półmaraton Wrocławski,
4. 29 czerwca – Bieg o Puchar Dziekana,
5. 24 sierpnia – Bieg Fabrykanta – Mistrzostwa Radców Prawnych i Aplikantów Radcowskich w biegu na 10 km,
6. wrzesień – Spartakiada Prawników. •

# Na styku prawa i technologii – relacja z Global Legal Hackathon 2019

Agnieszka Poteralska, aplikantka radcowska, LL.M.



Fot. Wolters Kluwer Deutschland, <https://twitter.com/worldhackathon>

**K**ażdy z nas używa w swoim codziennym życiu zawodowym i prywatnym wielu narzędzi, które zapewnia dzisiejsza technologia. Jednak nie zawsze jesteśmy świadomi tego, jak powstają, jak działają od strony technicznej oraz jak mogą się zmieniać w przyszłości. Wydarzenia takie jak Global Legal Hackathon dają dostęp do takiej wiedzy.

Hackathon to dobrze znany rodzaj wydarzenia w świecie IT. Polega na wypracowaniu

rozwiązań technicznych w danym temacie, jednak bez konkretnych wymagań funkcjonalnych w ściśle określonym czasie – od kilku godzin do kilku dni. Tematem może być problem z obszaru biznesu, problem społeczny lub konkretne środowisko programistyczne czy stworzenie konkretnej aplikacji.

W przypadku Global Legal Hackathon, który odbywał się jednocześnie w 50 lokalizacjach na całym świecie, był to szeroko pojęty LegalTech, a ramy czasowe zostały

określone na 52 godziny. Organizatorzy wyróżnili dwa główne nurty tematu przewodniego:

- » Rozwój biznesu prawniczego oraz
- » Dostępność prawa.

Pierwszy nurt był związany z pracą prawników *sensu stricto*. Drugi natomiast miał dużo większy wymiar społeczny, a jego celem było wytworzenie rozwiązań dla szerokiego grona odbiorców, którzy mają styczność z prawem, ale nie w rozumieniu zawodowym.

Wydarzenie było bardzo dobrze zorganizowane – odbywało się w budynku kampusu *Google for startups*, mieszczącym się w kompleksie Koneser na warszawskiej Pradze. Od samego wejścia uczestników witała dobra, pomocna atmosfera, którą zarażał zespół organizatorów z Wolters Kluwer Polska. Główną przestrzenią hackathonu była największa sala konferencyjna budynku, w której miało pracować przez kolejne 52 godziny ponad 150 osób. Warunki zdecydowanie odmienne od gabinetów w kancelariach.

Hackathon wystartował w piątek po południu od prezentacji samego wydarzenia oraz wystąpień jurorów, którzy reprezentowali świat LegalTech zarówno od strony Legal jak i Tech. W skład zespołu sędziowskiego wchodził:

- » Beata Cichocka-Tylman, Dyrektor ds. Innowacji i B+R, Dotacji i Inwestycji PwC,
- » Bartosz Berestecki, Prezes Zarządu PayU S.A.,
- » Marek Laskowski, IT Director (CIO) w kancelarii Domański Zakrzewski Palinka,
- » Ryszard Sowiński, dr hab. prof. WSB, Naveo – współnik,
- » Krzysztof Wojdyło, współnik i adwokat w kancelarii Wardyński & Wspólnicy.

Zespoły miały więc nietatwe zadanie przekonania bardzo doświadczonych jurorów, że to właśnie ich rozwiązanie powinno wygrać i dostać szansę ubiegania się o uczestnictwo w finale w Nowym Jorku. Zadanie szczególnie trudne ze względu na fakt, że w Warszawie liczba uczestników była największa ze wszystkich lokalizacji na świecie.

Po prezentacjach sędziów przyszedł czas na pierwsze wystąpienia zespołów i prezentacje ich wstępnych pomysłów. Miało to na celu dobranie się osób, które nie były jeszcze do żadnego zespołu przypisane (takich osób było około 100!). My mieliśmy to szczęście, że trzyosobowy załączek zespołu i kilka pomysłów powstało już wcześniej (głównie w drodze z Wrocławia do Warszawy). Po prezentacjach zespołów dołączyły do nas jeszcze cztery osoby, co dało w sumie 7-osobowy zespół. Siedem osób, z których tylko trzy się znały, a reszta poznała się na samym wydarzeniu – to brzmiało jak duże wyzwanie pod kątem współpracy.

Po uformowaniu się zespołów (jak się później okazało, jednak nie ostatecznym) wszyscy ruszyli do pracy. My zaczęliśmy od wybrania jednego pomysłu, których początkowo było kilka. Wszystkie opierały się o rozumienie języka naturalnego (jak w asystentach Google czy Siri) oraz uczenie maszynowe (algorytmy, które coraz trafniej zwracają wyniki zapytań przy dużych ilościach prób). Wiele z nich miało jednak poważne ograniczenia techniczne (głównie wynikające z braku wsparcia języka polskiego przez wiele algorytmów już istniejących), dlatego zdecydowaliśmy się na rozwiązanie, które wydawało nam się osiągalne do przygotowania w tak krótkim czasie, a jednocześnie wartościowe dla pracy prawnika. Mając w zespole prawniczkę oraz dwóch prawników-programistów,

zdecydowaliśmy, że będzie to... wtyczka do MS Word! Nie brzmiało to dla nas rewolucyjnie, ale wtyczka miała pomóc rozwiązać dobrze znany prawnikom problem – wyszukiwania fragmentów tekstów (np. umów, pism), które już kiedyś wytworzili.

Zamiast przeszukiwania baz dokumentów, chcieliśmy mieć to wszystko w jednym miejscu, dostępne w ciągu sekundy. Pomysł wszystkim przypadł do gustu, wydawał się osiągalny – zabraliśmy się więc do jego realizacji.

Szybko i sprawnie podzieliłiśmy się zadaniami. Programiści rozpisali architekturę rozwiązania, określiliśmy czego będziemy potrzebować, żeby „nauczyć” naszą wtyczkę podpowiedzi. Biznesowa część zespołu zaczęła tworzyć model biznesowy.

Byliśmy z różnych światów. Prawo, biznes, IT. Nawet programiści programowali w różnych językach i mieli różny poziom doświadczenia. To jednak okazało się naszą siłą – różne punkty widzenia pozwalają dostrzec więcej ryzyk i wykorzystać więcej okazji. Model biznesowy powstał w oparciu o Lean Canvas, jeszcze zanim to narzędzie pojawiało się w prezentacji eksperckiej (w sobotę i niedzielę organizatorzy zaplanowali wystąpienia specjalistów, dotyczące tworzenia rozwiązań IT i prezentowania ich). Interdyscyplinarność pozwoliła nam dobrze zająć się każdym aspektem tworzenia produktu IT – nie tylko samym kodem, ale przede wszystkim odpowiednim zaspokojeniem realnej potrzeby użytkownika oraz przedstawieniem rozwiązania w taki sposób, aby było dla klienta atrakcyjne (no i oczywiście dla sędziów też).

Przez kolejne dwa dni udało się stworzyć działający prototyp naszej wtyczki, którą

nazwaliśmy inteliLex, przeprowadzić wiele rozmów z użytkownikami i nie tylko, zadbać o marketing (byliśmy aktywni na mediach społecznościowych, stworzyliśmy landing page, a nawet stoisko jak na targach!) i przygotować prezentację dla sędziów. To wszystko nie udałoby się jednak bez wsparcia bardzo ważnego elementu całego hackathonu – mentorów.

W trakcie całego wydarzenia dostępni byli mentorzy, czyli doświadczeni prawnicy, twórcy startupów, ludzie biznesu, specjaliści od wystąpień publicznych i sprzedawcy oraz przedstawiciele technologii. Często sami podchodzili do zespołów i pytali w jaki sposób mogą pomóc, zadawali pytania – trudne i zmieniające sposób myślenia o przygotowywanym rozwiązaniu.

Po dwóch dniach i nieprzespanych nocach nadeszła niedziela. Byliśmy mile zaskoczeni, że mimo ostrzeżeń mentorów, współpraca w grupie układała się bardzo dobrze. Nawet jeśli pojawiały się różnice zdań, to merytorycznie podejmowaliśmy wspólne decyzje. Wszyscy ciężko pracowali na sukces, każdy chciał, aby wyszło jak najlepiej. Sami szukaliśmy sobie zadań, które jeszcze bardziej mogły nas zbliżyć do sukcesu.

To, co stanowiło duże wyzwanie na początku, okazało się później idealnym rozwiązaniem – zespół naprawdę zdał egzamin. Jednak nie było to tak oczywiste we wszystkich grupach, co najlepiej pokazała liczebność zespołów w sobotę oraz niedzielę. W sobotę 11 zespołów pracowało nad swoimi rozwiązaniami, w niedzielę swoje wyniki prezentowało ich 17 – część z nich się podzieliła i postanowiła pracować nad własnym pomysłem. Dla wielu z nich było to brzemienne w skutkach, ponieważ w efekcie niektóre zespoły nie miały ani programistów ani czasu,



aby przygotować działające rozwiązanie, co zdecydowanie ograniczało szanse na wygraną.

W godzinach popołudniowych zaczynały się wystąpienia, które były podzielone na 5-minutowe prezentacje (po 5 minutach wyłączał się rzutnik, więc duża ilość prób przekazania była wskazana) oraz 5 minut sesji pytań od sędziów. Im bliżej naszego wystąpienia, tym emocje były coraz większe. Wreszcie nadeszła nasza kolej – byliśmy dobrze przygotowani. Udało się idealnie zmieścić w czasie, przekazać wszystko, co zaplanowaliśmy i zaskoczyć jurorów – pokazanie pierwszych „zarobionych” na rozwiązaniu pieniędzy zebranych od inwestorów podczas hackathonu zostało odebrane jako dobry znak dla wartości i wyonalności naszego pomysłu.

Pozostało już tylko czekać na następne prezentacje, słuchać wystąpień „konkurencji” (którą ciężko nazwać konkurencją, bo wszyscy się wspierali) i trochę odpocząć – niektórzy pracowali prawie bez wytchnienia przez kilkadziesiąt godzin, śpiąc na miejscu, aby nie tracić czasu na dojazdy.

Na wyniki przyszło nam czekać w sumie trzy godziny. To były bardzo długie godziny – o ile w trakcie pracy czas mijał bardzo szybko, o tyle czekanie nienaturalnie się wydłużało. Odbieraliśmy sporo gratulacji za sam produkt i jego prezentację. Dużo osób, także z innych zespołów, w nas wierzyło. My jednak woleliśmy tonować emocje – inne zespoły także stworzyły bardzo ciekawe rozwiązania m.in. oparte o technologię blockchain, która jest jednym z trendów w LegalTech. W końcu przyszedł moment ogłoszenia wyników – sędziowie wyróżnili w sumie aż 6 zespołów. 3 wyróżnienia i 3 miejsca na podium. Kiedy ogłaszane były wyróżnienia, emocje zaczęły rosnać. Po wyróżnieniach przyszedł

czas na podium. 3 miejsce – nie my. Ulga i jednocześnie strach – a może w ogóle nie jesteśmy w szóstce?

2 miejsce – nasz najpoważniejszy „rywal”! Aplikacja oparta o blockchain, przygotowana przez bardzo zgrany zespół programistów. I nadszedł upragniony moment – wygrywamy!

Byliśmy zaskoczeni i jednocześnie szczęśliwi. Pewne było to, że wygrała interdyscyplinarność i prostota. Połączenie światów prawa, biznesu i technologii. Widzieliśmy, jak niektórym zespołom bardzo by to mogło pomóc. Były rozwiązania bardzo zaawansowane, ale nie do końca jasna była ich wartość. Były świetne aplikacje, ale niezbyt dobrze przedstawione. Były wreszcie rewolucyjne pomysły, które nie wyszły poza fazę koncepcji.

Po ogłoszeniu wyników nie mogliśmy odmówić sobie zrobienia dziesiątek zdjęć, wysyłania ich do rodzin i znajomych, rozmów z innymi uczestnikami czy mentorami. Mimo bardzo późnego powrotu do domów (z perspektywą wstania rano do pracy) nie mogliśmy przestać się uśmiechać. Ta radość była warta każdej sekundy spędzonej nad inteliLex.

To wydarzenie przyniosło każdemu z nas wiele doświadczeń. Jakie problemy mają prawnicy, jak tworzy się produkt IT, jakie problemy można napotkać tworząc model biznesowy, jak zadbać o marketing. To coś, czego w takim natężeniu nie doświadcza się na co dzień, dlatego hackathon jest tak cennym wydarzeniem. Szkoda, że odbywa się tylko raz w roku. W trakcie hackathonu każdy znajdzie coś, czego mógłby się nauczyć i wykorzystać w swojej pracy czy życiu codziennym. Bardzo zachęcam do udziału, warto poświęcić czas na Global Legal Hackathon. Do zobaczenia za rok! ●

# U malucha na talerzu

## Wywiad z Martą Jas-Baran

Przeprowadziła: **Beata Kozieł**

Jest Pani radcą prawnym i główną autorką bestsellerowego poradnika *U malucha na talerzu. Zdrowa dieta dla niemowląt*, który w 2017 i 2018 roku doczekał się aktualizacji oraz przekładu na inne języki. W 2018 r. ukazała się kolejna jego część *Mniam mniam maluch je już sam. Jedzenie ma znaczenie*. Dlaczego po kilkunastu latach od publikacji pierwszej pozycji zdecydowała się Pani na kontynuację tematu?

Drugą część serii książek o żywieniu dzieci współtworzyłam z przyjaciółką Tamarą Chorążyczewską. Napisanie drugiej części nie było nigdy moim wielkim marzeniem. Jako radca prawny, prowadząca własną kancelarię, mam napięty grafik, a napisanie tego typu książki to prawdziwe wyzwanie. Do napisania drugiej części zmotywowały mnie jednak coraz liczniejsze namowy lekarzy pediatrów oraz pytania czytelniczek o poradnik dedykowany dzieciom lat 1–3. Czas na pisanie książki znalazłam wieczorami i w weekendy.

**Słyszeliśmy, że druga książka została nominowana do nagrody Gourmand Awards w kategorii „Innowacje”. To najbardziej prestiżowa nagroda, przyznawana od 1995 roku przez międzynarodowe jury autorom najlepszych książek kulinarnych na świecie. Pani**



**znalazła się w gronie polskich pozycji nominowanych do tej nagrody wśród takich autorów jak Magda Gessler, Katarzyna Bosacka i Ewa Wachowicz. Czy jest już Pani taką ekspertką od kulinarów jak nasze gwiazdy telewizyjne? Jak to jest dostać taką nominację?**

Przyznam, że nie spodziewałam się otrzymania tak prestiżowego międzynarodowego wyróżnienia. Pisząc drugą książkę, tak samo jak przy pierwszej, zastanawiałam się czy poradnik o żywieniu dzieci napisany przez prawnika w ogóle znajdzie większe grono zainteresowanych i czy

ponad roczna praca nad przepisami i fotografiami nie pójdzie na marne. Nie jestem osobą z branży kulinarnej, ani gwiazdą kuchni czy telewizji. Nie uważam się też za wybitnego znawcę. Stąd pisanie książki poprzedzone było długotrwałą lekturą wszystkich dostępnych na rynku poradników tego typu, przeczyszczeniem Internetu i współpracą z pediatrą alergologiem oraz dietetykiem. Nie jest tak, że własne doświadczenia z dziećmi, zainteresowania kulinarne i pichcenie obiadów wystarczą aby napisać poradnik. Jednak wytrwałość, cierpliwość i myślenie systemowe, które nabywa się w trakcie pracy w Kancelarii Radcy Prawnego, predestynuje nas do wykonywania wielu długodystansowych zajęć i prac wymagających zebrania materiałów, analizy i ciężkiej pracy.

Otrzymanie nominacji było tak wielkim zaskoczeniem i radością, że tego dnia nie mogłam w ogóle pracować. Tym bardziej, że nominacja została przyznana w kategorii „innowacje”.

**Jak to możliwe, że odbywając aplikację radcowską przy Okręgowej Izbie Radców Prawnych we Wrocławiu, zdając trudne egzaminy i prowadząc własną Kancelarię Radcy Prawnego, znalazła Pani czas na tak duże zaangażowanie i publikacje w dziedzinie kulinariów?**

Aplikanci radcowscy, tak jak radcy prawni poddani są dużej presji wyników, pracują na zwiększonych obrotach, ciągle podnosząc poprzeczkę. Toteż czas wychowywania dzieci jest dla prawniczki czasem kiedy musi zwolnić tempo. Dłuższa przerwa w pracy spowodowała poczucie rutyny, dała czas na zresetowanie umysłu, a mój umysł nastawiony na analizy nadal szukał „dziury w całym” i szukał wyzwań. Dzięki temu odkryłam, że na rynku wydawniczym

nie istnieje taka książka jak moja. Stąd zrodził się pomysł napisania takiego zbioru najpierw do własnej szuflady. Potem doszły fotografie wykonane razem z mężem Maciejem, a następnie zdecydowałam, że spróbuję wysłać ten zbiór do wydawnictwa. Czasami jest tak, że przerwa w pracy, choroba czy nieszczęścia życiowe dają nam dystans do tego co robimy i pozwalają na wzbogacenie doświadczeń. „Nie ma tego złego co by na dobre nie wyszło”.

**A jak to się stało, że w ogóle doszło do publikacji pierwszej książki kucharskiej? Czy spotkała się Pani ze wsparciem środowiska wydawniczego lub prawniczego?**

Przyznam, że wydanie pierwszej książki było okupione walką o jakąkolwiek możliwość zaistnienia na rynku wydawniczym. Pierwsze wydawnictwo, po ponad półrocznej pracy nad korektą tematu, na trzy tygodnie przed publikacją zrezygnowało z wydania, tłumacząc, że książka kucharska napisana przez prawnika na pewno się nie sprzeda. A i niektórzy aplikanci podśmiewywali się z tak niepasującego do naszego prawniczego świata pomysłu. Jednak uznałam, że nie warto się zrażać i trzeba kontynuować to, co zostało zaczęte. Nigdy nie przejmowałam się tym, co o mnie myślą inni. Opłaciło się.

**Czy gdyby mogła Pani cofnąć się w czasie, to podjęłaby się Pani drugi raz tak czasochłonne zaangażowanie w tematy pozaprawne? Co było główną motywacją i jak Pani po latach ocenia wartość tego typu przedsięwzięć.**

Uważam, że funkcjonowanie w branży prawniczej powoduje, że spotykamy się głównie z ludźmi, którzy mają rozmaite trudne do rozwiązania problemy, którym



Marta Jas-Baran; fot. Julita Skrętkowicz

mamy rozwiązywać te problemy sami lub z innymi prawnikami, którzy funkcjonują w świecie rozwiązywania tysięcy problemów, tak jak my. Realizacja projektów pozaprawnych dała mi możliwość poznania wielu ciekawych osób z branż „artystycznych” – fotografów, dietetyków, wydawców, autorów książek, grafików, którzy żyją w nieco mniej zestresowanym świecie. Rozszerzyłam horyzonty i świetnie się bawiłam po pracy tworząc dziecięcą fotografię. Książki są też pięknymi pamiątkami rodzinnymi dla moich dzieci. Nie żałowałabym ich napisania, nawet gdyby się źle sprzedawały.

**O czym dokładnie są książki „U malucha na talerzu” i „Mniam mniam maluch je już sam” i komu są dedykowane?**

Pierwsza jest poświęcona żywieniu niemowląt, czyli dzieciom do ukończenia pierwszego roku życia, a druga żywieniu dzieci lat 1–3. Zawierają część poradnikową, tabele i przepisy dostosowane do wewnętrznego systemu podziału każdej z książek. Przyznam, że wielu dorosłych korzysta z przepisów drugiej książki,

przygotowując potrawy dla siebie i całej rodziny. Dzieci to mali dorośli.

**Jedzenie ma znaczenie. Wszyscy to wiemy, a jednak aby prawidłowo zadbać o zdrową dietę malucha trzeba się trochę postarać. Co jest największym wyzwaniem dzisiejszego rodzica w tej materii?**

Największym wyzwaniem jest na pewno brak czasu, reklamy pełnych cukru produktów, kuszące dzieci kolorowymi opakowaniami i gadżetami, oraz uleganie modom na rozmaite diety.

**Według jakiego klucza dobierały Panie informacje i przepisy, które znalazły się w książce „Mniam mniam maluch je już sam. Jedzenie ma znaczenie”.**

Klucz był prozaiczny. Najpierw wybrałyśmy i stworzyłyśmy ponad 200 najbardziej dopasowanych i interesujących przepisów. Potem trzeba to było wszystko ugotować. Około setka wylądowała w koszu na śmieci. Albo było niesmacznie, albo nieestetycznie, albo nie dało się zrealizować teoretycznych założeń. Reszta znalazła się w książce.

**Co dla Pani jest ważniejsze? Praca radcy prawnego czy pisanie książek kulinarnych?**

Moją prawdziwą pasją jest praca radcy prawnego, a pisanie książek traktuję raczej jako hobby i zajęcie, które pozwala złapać oddech i pokolorować mój świat. Myślę jednak, że każdy radca prawny – dla równowagi – powinien mieć jakieś pozaprawnicze zainteresowania. Nasza praca związana jest z dużym stresem i twardym stąpaniem po ziemi. Życzę wszystkim radcom i aplikantom czasu na radość i zabawę.

**Dziękuję za rozmowę. •**

## Na okładce

**U góry:** Uczestnicy Spotkania Noworocznego;  
fot. OIRP we Wrocławiu

**U dołu:** Ślubowanie aplikantów radcowskich;  
fot. OIRP we Wrocławiu

## Kolegium Redakcyjne

r. pr. Anna Zalesińska – Redaktor Naczelny  
r. pr. Milena Szostak- Kałuska – Zastępca Redaktora Naczelnego

## Kolegium redaktorskie

Beata Kozieł  
r. pr. Marta Kruk  
Małgorzata Nierzewska  
r. pr. Paulina Sosnowicz  
r. pr. Krystyna Stoga

ISSN 2391-9159







**Okręgowa Izba Radców Prawnych we Wrocławiu**

ul. Włodkowica 8, 50-072 Wrocław

Telefony:

tel./fax (71) 793-70-94

tel./fax (71) 793-70-95

tel./fax (71) 793-70-96

e-mail: [redakcja@oirp.wroclaw.pl](mailto:redakcja@oirp.wroclaw.pl)

strona internetowa: [www.oirp.wroclaw.pl](http://www.oirp.wroclaw.pl)